Nr. 182. Sobota, 9 Sierpnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie.** . . 12 K	**miesięcznie.** . . 2 K

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4 K 60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora Politechniki we Lwowie, Zygmunta Ciechanowskiego, zwyczajnym profesorem teoryi i konstrukcyi pomp i motorów wodnych w tej Politechnice.

P. Namiestnik zamianował ukończonego słuchacza szkoły Politechnicznej Michała Panka, prowizorycznym adjunktem budownictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 sierpnia.

Pokój bukareszteński.

Z Bukaresztu telegrafują: Konferencya pokojowa zebrała się wczoraj przed południem pod przewodnictwem prezydenta Majorescu.

Venizelos oświadczył, że porozumienie między Grecyą a Bułgaryą co do ustalenia granic jest zupełne.

Delegat bułgarski Tonczew złożył takie samo oświadczenie.

Majorescu podniósł, że zasada pokoju bezwarunkowo stoi silnie i że konferencya musi proklamować zawieszenie broni na termin nieograniczony.

Propozycyę tę przyjęto, a przywódcy poszczególnych misyj wzięli na siebie obowiązek zawiadomienia zarządów armii o tem postanowieniu.

Majorescu oświadczył, że mają być podpisane nie preliminarze pokoju, lecz pokój definitywny i zaproponował, aby konferencya wydelegowała z każdej misyi po jednym delegacie do komisyi, która zajmie się zredagowaniem protokołu i przygotowaniem traktatu pokojowego.

Wniosek ten przyjęto, a do komisyi tej wydelegowano: Radewa, Spalajkowicza, Spolitisa, Matanowica i Filippiego.

Konferencya uchwaliła zająć się na posiedzeniu popołudniowem kwestyą wzajemnego traktowania szkół i kościołów, oraz sprawą wynagrodzenia mieszkańców za szkody, które mają wprawdzie związek z wojną, ale nie zostały wyrządzone bezpośrednio przez operacye wojenne.

Na wniosek Venizelosa gen. Coandę wybrano fachowym delegatem wojskowym dla wszystkich tych kwestyj, jakieby mogły się wyłonić przy redagowaniu protokołu pokojowego. Jest nadzieja, iż pokój w sobotę będzie podpisany.

Po południu odbyło się drugie posiedzenie konferencyi pokojowej. Delegaci greccy i bułgarscy oświadczyli, że osiągnęli zupełne porozumienie co do ustalenia granic.

Podobne oświadczenie złożyli delegaci serbscy i greccy w sprawie granicy serbskiej i greckiej.

Przewodniczący Majorescu oświadczył, że następne posiedzenie konferencyi odbędzie się dziś o godz. 4 po południu i wyraził nadzieję, że będzie ono prawdopodobnie ostatnie.

W sprawie formułki, zawierającej zastrzeżeń Bułgaryi stanął inny następujący pakt: Na dzisiejszem posiedzeniu konferencyi pokojowej prezydent Majorescu odczyta notę Austro-Węgier i Rossyi, w której oba państwa zastrzegają sobie rewizyę protokołu pokojowego. Delegat bułgarski Tonczew zgłosi następnie mowę, w której oświadczy, że Bułgarya tylko pod przymusem stosunków podpisuje preliminarz pokojowy i ma nadzieję, że mocarstwa przy rewizyi uwzględnią usprawiedliwione życzenia Bułgaryi.

Równocześnie przedstawiciele wszystkich państw bałkańskich oświadczą, że żądają wyparcia Turcyi po za granicę Enos-Midia, ustaloną na konferencyi londyńskiej.

Ustalona w protokole pokojowym granica między Bułgaryą a Grecyą rozpoczyna się na zachód od góry Belaszica pomiędzy Strumą a Dojran, idzie grzbietem tej góry do Jurugleri i do wsi Tobolnica, następnie przez rzekę Strumę do Koczare, przez Czaflik, Czengelkalin do wsi Socza i Pericy, potem na południowy wschód do góry Karakowa, ztamtąd na południe do Czawiskaja, następnie na północ od Arlik-Kudak, dalej na południe do wierzchołka Kamdzal, potem do Karowo na południe do wierzchołka Cziha, potem przez Rujuplanina do stacyi kolejowej Okiczelaw i wzdłuż Mesta do morza.

Granica serbsko-bułgarska zaczyna się na wschód od góry Belaszica i idzie łukiem między Strumą a Radowiszte do działu wód Wardaru i Strumy i wzdłuż tych rzek do dawnej, południowej granicy Bułgaryi.

Cała prasa rumuńska z zadowoleniem wita zawarcie pokoju podnosząc przytem wybitną rolę, jaką Rumunia odegrała przy zakończeniu przesilenia bałkańskiego. Dzienniki dają wyraz nadziei, że pokój ten będzie o wiele trwalszy, niż pokój, zawarty w San Stefano.

Z dniem dzisiejszym będzie zarządzona demobilizacya armii rumuńskiej, a żołnierze odesłani zostaną do domów, aby tam wziąć udział w pracy nad rolą, ponieważ ogólnie odczuwać się daje brak robotników rolnych. Nie będą na razie rozpuszczeni tylko żołnierze należący do tych oddziałów, które z powodu pojawiających się w nich podejrzanych zasłabnięć, poddane będą kwarantannie.

Mocarstwa wobec zawartego traktatu.

W wiedeńskich kołach dyplomatycznych wstrzymują się jeszcze z wydaniem ostatecznego sądu o układzie pokojowym, zawartym w Bukareszcie. Gdy jedni uważają układ onegdajszy za nietyle formalny, lecz za istotne zakończenie zatargów bałkańskich, to drudzy sądzą, że układ ten, który Bułgarzy podpisali tylko pod przymusem, sprawy bałkańskiej ostatecznie nie załatwia i że może na Bałkanach przyjść do jeszcze ostrzejszych o wiele zatargów.

Układ stanie się prawomocnym dopiero po zatwierdzeniu go przez mocarstwa.

Jako na charakterystyczną cechę obecnej sytuacyi dyplomatycznej wskazują na to, że Austro-Węgry i Rossya są za przyznaniem Kavalli Bułgarom, Francya zaś i Niemcy stają po stronie greckiej. W każdym razie przy rewizyi układu mogą wyłonić się jeszcze znaczne trudności.

Pewien dyplomata rumuński w rozmowie z korespondentem *Neue Fr. Presse* oświadczył, że zawarty układ pokojowy musi być jeszcze zatwierdzony przez mocarstwa. Ten fakt właśnie napawa Bułgarów nadzieją, że mocarstwa zmienią niektóre postanowienia układu na ich korzyść. Bułgarzy musieli zgodzić się na zaproponowane im warunki pokojowe; absolutnie wojny dalej prowadzićby nie mogli, bo w razie ponownego jej wybuchu, wojska obce w przeciągu doby stanęłyby pod Sofią, co oznaczałoby koniec dynastyi Koburgów.

Grecya i Serbia w ostatniej chwili złagodziły nieco swe warunki, gdyż obawiały się, że na wypadek dalszego ich oporu, wobec tego, że Bułgarzy zgodzili się na wszystkie warunki rumuńskie, Rumunia mogłaby się połączyć z Bułgaryą i razem z nią uderzyć na Greków i Serbów.

Wedle informacyj z Paryża, minister Pichon miał oświadczyć, że Francya, o ile wszystkie mocarstwa zgodzą się na rewizyę traktatu bukareszteńskiego, również do niej przystąpi.

W Londynie są zdania, że obecny układ bukareszteński mało daje gwarancyi skutecznego oddziałania na stosunki bałkańskie. Nie należy spodziewać się domobilizacyi na Bałkanie wcześniej, zanim Turcya cofnie się poza linię Czataldży. Podobno politycy angielscy oświadczają się przeciwko rewizyi uchwał konferencyi bukareszteńskiej i twierdzą, że układ ten powinien być definitywny, gdyż rewizya jego wytworzy nowe komplikacye.

Głosy prasy.

Wiedeński *Fremdenblatt* pisze: „Stanowczego sądu o traktacie bałkańskim na razie sformułować nie sposób. Będzie to mo-

---

64)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

XV.

Księżna Helena, leżąc na sofie, przeciągnęła się nerwowo. Czuła jakiś dreszcz niespokojny, przechodzący szeroką falą wszystkie jej żyły i unicestwiający ją prawie na jeden moment.

Zerwała się i rzuciła z gniewem na dywan leżący jej na kolanach zeszyt z wypisaną rolą.

Szeroko rozwartemi, zdumionemi oczyma spojrzała przed siebie.

Co to jest? na miłosierdzie boskie, cóż to jest?

Płażyńskiego wyrzuciła po prostu za drzwi. Tak nie postępował z nią jeszcze nikt i nigdy.

Drżała z oburzenia, kiedy ztąd wychodził, z głupim, napoły kłopotliwym, napoły cynicznym uśmiechem na szerokiej gębie — a oto teraz znowu drży... mimowoli...

Czy z oburzenia?

Ha, ha!

Zaśmiała się sucho i zaczęła chodzić po pokoju wielkimi krokami, w tył założywszy ręce.

A! więc to tam za kulisami tak patrzą na kobiety, na te aktorki, przebiegające nieraz pół nago przez kurytarz od garderoby na scenę, aby się pokazać tłumowi...

Czy to wszyscy tak robią? czy to może tylko wyjątkowo u tego — jakże tam? — Płażyńskiego? Powinna go była w twarz uderzyć. Jak pokojówka na schodach zaczepiona, ponieważ tylko pokojówkę tak się zaczepia.

To będzie jej kolega! Właściwie po co się uparła postawić na swojem i wpakować go Turskiemu do teatru, gdy jej istotnie nic na tem nie zależało? Przecież można było ostatecznie w jakiś inny sposób spróbować, jak dalece Turski woli jej się podda.

Zatrzęsła się cała.

Oh! gdy ją przed chwilą Płażyński ujął nagle za ramiona, miała wrażenie, że dotykają jej ręce jakiegoś pół-człowieka, murzyna, małpy... Jakie to wstrętne! Tak, wstrętne — a równocześnie...

Zastanowiła się. Jest jednak coś dziwnie, dziwnie, niepojęcie słodkiego w uczuciu zadawanego sobie gwałtu — przez kogoś, kto tylko siłę fizyczną ma do rozporządzenia. Możeby taki zwierz rodzaju męskiego umiał nareszcie okiełznać, panować, bodaj nawet poniżyć — —?

Głupstwo! Cofnął się jak żak, gdy się zerwała i spojrzała na niego... Był zmieszany... Prawda, że jej nie przepraszał, że odchodząc, rzucił chełpliwie: Powrócę! Ach! nie powróci. Ona nie pozwoli na to. A gdyby się poważył, każe lokajowi za drzwi...

I znowu ten dziwny, niezrozumiały dreszcz ją przeszedł...

Nie chciała o tem więcej myśleć. Podjęła rzuconą na dywan rolę i siadła na otomanie, aby pracować. Ale nauka jej nie szła. Słowa roli jej się pląały w głowie, jak bezduszne, nic niewyrażające dźwięki.

Zadzwoniła na pokojową. Kazała sobie podać filiżankę mocnej herbaty i pocztę popołudniową. Przyniesiono jej na tacy jakiś tygodnik ilustrowany i kilka listów. Jeden z nich ujęła w dłoń i zaczęła się pilnie przypatrywać pismu na adresie.

Lekki uśmiech przebiegł jej po wargach.

— Ach! to chłopię...

Rozdarła kopertę i leniwym wzrokiem zaczęła czytać.

„Pani najpiękniejsza i dobra! pachną mi akacye przez otwarte okno — a tam naprzeciw gra ktoś na skrzypcach dziwną, przeciągłą, smutną melodyę, której nazwać nie umiem... Ciepły, gwiaździsty wieczór pełen jest tej woni i tego dźwięku nieznanego. To śmieszne jest powiedzieć, że dusza moja podobna jest do tego wieczoru, prawda? Pachnie w niej coś i płacze, jak te struny niewidzialną ręką tam trącane... Poskarżyć Ci się chcę, Pani, że Cię kocham. Nie mówiłbym tego i nie pisał, gdybym... Ach! wszystko jedno! Dość, że napisałem już. Wyjeżdżam ztąd za kilka dni za granicę i po wakacyach już tam zostanę dla ukończenia studyów, nie będę więc już Pani widział i nie będę się potrzebował wstydzić przed Panią, żem napisał rzecz, która się Tobie, Pani, musi wydawać bardzo, bardzo śmieszną. Ale tak nie jest w istocie. To byłoby śmieszne wtenczas, gdybym czego pragnął lub spodziewał się... Niech Ci się więc, Pani, zdaje tylko, że ktoś Ci rzucił snop kwiatów pod stopy, gdyś przechodziła ulicą, że ktoś ukląkł, widząc Cię zdala i nakrył twarz, abyś nawet nie poznała, kto klęczy. I ja sam, Pani, nie chcę z blizka patrzyć na Ciebie. Tak oddalona — jesteś mi cudem, jesteś zorzą, płonącą gdzieś na niedosiężnym firmamencie, która jednak rozświetla mi twarz, gdy ją wzniosę ku górze...“

Księżna ziewnęła lekko i, nie kończąc dość długiego listu, opuściła go na kolana. Przed oczyma stanął jej znów Płażyński z bezczelnie zuchwałą, cyniczną gębą lokaja...

Nie! nie! nie! Nie poddawać się, ale panować i nad takiem dzikiem zwierzęciem, być jak ta pogromczyni w klatce, co z uśmiechem kładzie złotą głowę w cuchnącą paszczę lwa...

A! niech przyjdzie tutaj! Owszem, trzeba, aby przyszedł. Niech się na kolanach włóczy, jak tamci wszyscy, a gdy ona zechce, niech skacze jak niedźwiedź, tańca pod batem wyuczony...

Naraz ogarnęło ją rozczulenie.

Mój Boże! cóż on winien, ten biedny Płażyński, że jest tak niezręczny i... nieokrzesany! Gdyby miał więcej znajomości świata, nie byłby postąpił, w ten sposób, umiałby, owszem, łasić się, podchodzić, przyczajać... A poza tem — jest przecież cudowny! Nie można go nawet porównać z Rohitynem, który jest przysadkowaty, krępy i — błazen. Płażyński wygląda jak wykuty z marmuru i głos ma tak przejmujący... Młody jest bardzo. To dzieciak. Przez niezręczność swą zuchwały, nadzwyczajny dzieciak...

Ukryła twarz w rękach na miękkiej poduszce otomany.

(Ciąg dalszy nastąpi).

źliwe, dopiero gdy dosłowny tekst tego traktatu będzie znany. Rozumie się wszakże samo przez się, że ugoda poddana będzie rewizyi Europy. Konieczności tej dowodem są owe ogromne różnice, jakie zaznaczyły się w czasie rokowań. Przytem Bułgarya wyraźnie zastrzegła sobie zatwierdzenie uchwał bukaresztenskich przez mocarstwa. W każdym razie ten wstępny pokój bukareszteński jest ważnem zdarzeniem i spodziewać się należy, że po przeprowadzonej jego rewizyi przez Europę, zapanuje ostatecznie trwały pokój".

„Czy dzieło pacyfikacyi — pyta w artykule swym *N. W. Tagblatt* — jest już zupełne i skończone? Zbyteczna zapewniać, że cały świat powitałby je z radością, — cały świat, a przedewszystkiem Monarchia Austro-Węgierska, na której handel i przemysł wypadki bałkańskie oddziaływują tak silnie. Niemniej jednak niepodobna taić, że traktat bukareszteński to dopiero wstępny pokój. Austro-Węgry jasno i otwarcie określiły swe stanowisko: Europa ma prawo i obowiązek poddać traktat rewizyi, zmieniający postanowienia traktatu berlińskiego. Austro-Węgry powitałyby były ze szczerem zadowoleniem, gdyby układ zawarty czynił taką rewizyę zbyteczną. Niestety stało się inaczej. W Bukareszcie stanął pokój wstępny. Rzeczą będzie mocarstw zamienić go w trwały pokój, co jest zadaniem równie trudnem jak wdzięcznem. Pokój prawdziwy, trwały, pokój nazbyt potrzebny jest po tem wszystkiem, co zaszło, by mógł ostatecznie niedojść do skutku". Specyalnie co do Serbii występuje *N. W.Tagblatt* z zaprzeczeniem, jakoby Austro-Węgry były wrogo usposobione dla Serbii. Takie twierdzenie jest zupełnie błędnem. Austro-Węgry odnoszą się z wielką życzliwością do Serbii, ale Serbia nie może żądać od Austro-Węgier, aby te ostatnie poświęcały swój własny interes dla Serbii. Jeżeli Serbia chce żyć z Austro-Węgrami w zgodzie, wówczas musi uwzględnić interes austro-węgierski. Ten interes Austro-Węgier wymaga, aby w Macedonii nastąpiło takie rozgraniczenie terytoryalne, które raz na zawsze położyłoby kres sporom na Bałkanie — sporom bardzo szkodliwym dla interesów gospodarczych Austro-Węgier.

N. Fr. Presse wywodzi, że pokój bukareszteński przynosi Europie ulgę. Czy nakoniec zapanuje teraz trwałe już uspokojenie? Tego nikt dziś przewidzieć nie może, bo niewiadomo, czy Bułgarya istotnie pogrzebała wszystkie swe nadzieje. Cięży teraz na niej obowiązek naprawienia dobrą polityką tych szkód, jakie zła polityka zrządziła. Lud zachował swe siły. Z odmętu klęski wyróść winna nowa Bułgarya, z lepszem zrozumieniem stosunków, dokładniej miarkująca się co do możliwości. Z pokojem bukareszteńskim ustępuje największe dla pokoju europejskiego niebezpieczeństwo. Nowy powstał Bałkan i poczyna się nowa epoka.

Zeit mniema, że doprowadzony do skutku pokój w Bukareszcie jest dla Rumunii kwestyą honoru i zamach na nienaruszalność tego pokoju byłby zamachem na jej powagę. Doradza więc ten organ pozostawić Bułgaryę, która i tak zyskuje 43.000 klm. kwadr., jej własnemu losowi, a Rumunii pozwolić, by cieszyła się chlubnem dziełem doprowadzenia pokoju do skutku.

Z powodu zawarcia pokoju rozbrzmiewa w prasie serbskiej ogromna radość. Pisma nie przypuszczają, ażeby mocarstwa poczyniły w układach bukareszteńskich jakieś większe modyfikacye.

Prasa rossyjska wita z zadowoleniem zawarcie pokoju. Tylko jedna *Riecz* zaznacza między innemi, że nie należy się oddawać iluzyom co do żywotności pokoju bukareszteńskiego. Jest to bowiem chory pokój, który nastąpił po bezmyślnej wojnie. Dyplomacya europejska, zdaniem *Rieczi*, poniosła w tym wypadku klasyczną klęskę.

Daily Tel. otrzymał od swego korespondenta z Macedonii następujące, pod wrażeniem wiadomości o zawarciu pokoju w Bukareszcie, nakreślone uwagi.

Zdobycie Macedonii kosztowało wojnę. Tutaj w kraju wywoła drugą wojnę, obecnie bowiem czeka zdobywców pacyfikacya kraju i urządzenie stosunków wewnętrznych, a co w praktyce wywołać może w niedalekiej przyszłości nową wojnę, a przynajmniej utrzymywać będzie Europę przez długi czas w niepewności i naprężeniu. Europa będzie zadowolona, jeżeli pokój zostanie nareszcie oficyalnie podpisany, a żołnierze powrócą do domów do swoich zajęć zawodowych.

Byłoby jednak błędem przypuszczać, że delegaci państw bałkańskich budują w Bukareszcie dzieło pokojowe na podstawach silnych i trwałych. Podział Macedonii jest zbrodnią tem straszniejszą, że Macedonia zawiniła tylko tyle, iż pozwoliła, aby ją z pod jarzma tureckiego wyswobodzono.

Urzędowa *Westm. Gaz.* pisze, że ratyfikacya pokoju bukareszteńskiego przez mocarstwa europejskie mieć będzie znaczenie nietylko czysto formalne. Mocarstwa nie mogą pozwolić na obrabowanie Bułgaryi.

W przewidywaniu, że mocarstwa zastrzegą sobie rewizyę traktatu bukareszteńskiego i że Francya z obawy przed odosobnieniem przyłączy się do tego zastrzeżenia, *Temps* godzi się już z tym faktem, wyraża jednak nadzieję, że zastrzeżenie rewizyi będzie platoniczne i że naprawdę rewizya nie będzie przeprowadzona. Mocarstwa zdają sobie chyba sprawę, pisze dziennik francuski, że taka rewizya mogłaby być przeprowadzona tylko siłą, a to doprowadziłoby je bardzo daleko. Jakiż więc cel był zastrzeżenia rewizyi? Szło o ułatwienie Bułgaryi przyjęcia ciężkiego pokoju. Nadzieja uzyskania Kavalli będzie ciągle jaśnieć na horyzoncie bułgarskim, a to uczyni ofiary i straty łatwiejszemi do przeniesienia.

Wedle doniesienia pism paryskich, w ministerstwie spraw zagranicznyah oświadczają: Rząd francuski uważa rewizyę układu pokojowego za zbyteczną, ale jeżeliby wszystkie mocarstwa jej zażądały, to Francya nie mogłaby wziąć na siebie odpowiedzialności za usunięcie się od udziału w takiej rewizyi.

Ludność Macedonii.

Według obliczeń tureckich, liczba mieszkańców Macedonii wynosi około 3 miliony, rozdzielone w następujący sposób:

Słowianie	1,355.000
Albańczycy	637.000
Turcy	574.000
Grecy	240.000
Rumuni (Kucowołochowie)	93.000
Żydzi	63.000
Cyganie	24.000

Natomiast profesor Uniwersytetu w Sofii, Wasyl Kanczew, w pracy, zatytułowanej „Makedonia, etnografia i statystyka", wydanej w Sofii w 1900 roku, podaje liczby następujące:

Bułgarów	1,181.336
Turków	499.204
Greków	228.703
Albańczyków	128.711
Rumunów	80,767
Żydów	67.840
Cyganów	54.557
Rusinów	4.000
Czerkiesów	2.837
Serbów	800
Ormian	300
innych narodow.	9.270

Zatem według tego autora ludność Macedonii przed 13 laty wynosiła ogółem 2,258.323, w tej liczbie było 1,370.949 chrześcian, 819.235 mahometan, 68.030 żydów.

Badania z przed pięciu lat wykazują podaną już wyżej liczbę 3,000.000 ludności, która, według wyznania tak się dzieliła:

Prawosławnych było: 1,584.000, w tej liczbie Słowian 1,215.000, Greków 240.000, Rumunów 93.000, Turków 24.000, Albańczyków 12.000; Mahometan 1,343.000, w tej liczbie: Albańczyków 615.000, Turków 550.000, Słowian 140.000 i Cyganów 38.000; żydów 63.000; katolików 10.000 (są nimi Albańczycy).

Bukareszt. Ściągnięcie wojsk rumuńskich z Bułgaryi ma być zarządzone jeszcze w tym tygodniu.

Z pod berła rossyjskiego.

(Szkoła wyższa na Litwie. — Kupiectwo rossyjskie o ruchu strajkowym. — Reforma katorgi).

Mińskie ziemstwo gubernialne wyznaczyło w swoim czasie specyalną komisyę dla rozważenia sprawy otwarcia wyższego zakładu naukowego na Litwie.

W ostatnich czasach, jak pisze *Russkaja Molwa*, pod wpływem agitacyi nacyonalistów i związkowców, ziemstwo mińskie przyszło do przekonania, że jeszcze zawcześnie na założenie Uniwersytetu na Litwie. Natomiast działacze ziemscy twierdzą, że na Litwie gwałtownie jest potrzebny instytut rolniczy.

Na odbytem przed kilku dniami posiedzeniu komisyi specyalnej, oświadczono się za otwarciem instytutu rolniczego. Do współudziału w tej sprawie postanowiono niezwłocznie zaprosić ziemstwo mohylowskie i witebskie, oraz komitety gospodarcze gub. wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej. Dla szybszego urzeczywistnienia swych planów, uchwalono zwrócić się z prośbą o poparcie do „Towarzystwa zachodnio-rossyjskiego", istniejącego w Petersburgu. Wspólnie z przedstawicielami tych wszystkich instytucyj ma być wyjaśnione, jakiego typu, w jakim punkcie, z jakich funduszów i gdzie przedewszystkiem ma być założony instytut i jakimi środkami może on rozporządzać z funduszów miejscowych.

Przewodniczącemu komisyi, Kadygrobowi polecono poinformować się w Petersburgu, jak prędko projekt ten może być urzeczywistniony.

Szlachta gub. mińskiej, tworząc cały szereg stypendyów w moskiewskim instytucie rolniczym, rozstrzygnęła, że w razie założenia takiego instytutu na Litwie, stypendya te będą do niego przeniesione.

*

Gołos Moskwy, organ kupiectwa rossyjskiego, poświęca ruchowi strajkowemu interesujący artykuł. Oprócz obaw o dobro handlowe i upadek przemysłu, wysuwa się na pierwszy plan pierwiastek polityczny. *Gołos Moskwy* chce jakby zwrócić uwagę czynników powołanych na grożące niebezpieczeństwo.

„Bezrobocie ogarnęło szeroki rejon, szczególniej mnóstwo jest strajkujących w Łodzi, a wzmogły się strajki w Petersburgu.

Należy przytem liczyć się z tem, że strajki odbywają się nietylko z pobudek ekonomicznych. Wiele bardzo strajków ma źródła polityczne.

Jeżeli weźmiemy cyfrowo dane lat ubiegłych, stanie się rzeczą niewątpliwą, że wchodzimy w okres wzrostu fali strajkowej, że fala ta silnie wzrosła już w r. 1912 i jak widać z obecnego stanu rzeczy, nie maleje, lecz stale się zwiększa.

Oto jakie cyfry co do strajków daje sprawozdanie moskiewskiego towarzystwa fabrykantów z 1912 r.

W 1911 roku liczba strajkujących na tle ekonomicznem wynosiła 97.730, a w 1912 r. 207.720 osób. Strajki polityczne w 1911 roku ogarnęły 8380 robotników, a w 1912 roku dały olbrzymią cyfrę 855.000 robotników. Dalej charakterystyczną właściwością strajków 1912 r. było to, że były uporczywsze, niż w 1911 roku. Gdy średni czas strajku w r. 1911 wynosił 8·2 dni, w 1912 r. 13·4 dni.

Reasumując bezpośrednie straty przemysłowców, straty w płacy zarobkowej i straty kraju, okaże się, że w 1911 r. straty te wynosiły 5·5 milionów rubli, a w 1912 r. dosięgły już cyfry 18·5 milionów."

Gołos Moskwy wyraża przytem żal, że rząd zamiast zapobiegać wzrostowi niezadowolenia wśród robotników, jakby starał się niezadowolenie to podsycać, zamykając pisma robotnicze. Na miejsce prasy jawnej — zdaniem *Gołosa Moskwy* — niewątpliwie ukaże się tajna, podziemna, ze wszystkiemi właściwościami prasy nielegalnej. Represye zawsze

---

62)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

II.

Morderca umyka.

Wrócimy na chwilę do Owernii.

Było to w kilka dni po ukończonej rozprawie.

Mężczyzna około dwudziesto-pięcioletni szedł piechotą ulicą Blantin w Clermont Ferrand.

Ubrany jest w ciemne pantalony wystrzępione u dołu, buty ma powykręcane; kurtka na nim popielata w dość złym stanie, a na głowie kaszkiet. Z ubrania wygląda na włóczęgę.

Minę ma ogłupiałą, wzrokiem tępym, z podełba rzuca od czasu do czasu dokoła, aby się zapewnić, że żaden policyant za nim nie idzie.

— Brr!... Trochę chłodna noc! — szepcze.

Zapina kurtkę, podnosi kołnierz i przyspiesza kroku.

Opuszcza miasto, idzie wzdłuż muru fabryki kauczuku.

Wkrótce, znajduje się w osadzie Chamaillères, gdzie wchodzi w wązką uliczkę, którą go prowadzi do domku nędznego z pozoru, oddzielonego od ulicy ogródkiem źle utrzymanym, otoczonym płotem. Bluszcz zarasta wszystko z wyjątkiem drzwi i małego otworu zastępującego okno.

Na prawo i lewo, kilka róż miesięcznych rośnie w trawie, bez żadnej symetryi. Tuż blisko, stos rupieci, potłuczona porcelana, wybrakowane kuchenne naczynia, zwiędłe trawy, stare obuwie, a wszystko to roztaczające wokoło woń zgnilizny.

Przybyły, nie uważa jednak, żeby to powietrze było niemiłe — wcale go to nie razi.

Potrąca furtkę, której pręty znaczą swoje ślady na ziemi. Dochodzi do drzwi domu i puka. Nikt mu nie odpowiada.

Ponawia stukanie: znowu nic.

Przybyły pochyla swoją postać, przykłada ucho do dziurki od klucza.

Słyszy oddech.

Prostuje się, oddycha z ulgą, a potem woła:

— Ojcze Gossim!

— Te, to ty Marcelinie, poczekaj trochę, nim zaświecę....

W pokoju ozwał się hałas, jakby coś upadło: blade półświatło zabłysło w okienku i zasuwka się otwarła.

Dwaj mężczyźni stanęli naprzeciw siebie. Marcelin wszedł i drzwi się zamknęły.

Wnętrze tej chałupki było jak można najnędzniejsze. Dwa krzesła, z których słoma sterczała na wszystkie strony, stół kulawy, podparty gontem, oto całe umeblowanie.

Łóżko, jeżeli można tak nazwać podłużną skrzynię, w której znajdował się siennik i koc stajenny, zajmowało alkowę.

Kilka rondelków i misek blaszanych wisiało na ścianie. W rogu izby trochę książek na pół zbutwiałych. Brudne płótno spadało z okna na kształt firanki.

— Siadaj sobie — rzekł Gossim, zdejmując z głowy bawełnianą czapkę — co cię bie sprowadza?

Na koszulę w kraty, przez której otwór widać było pierś włosem zarosłą i herkulesowe ramiona, narzucił bluzę.

Przybyły nie zaraz odpowiedział na pytanie. Zdjął także czapkę, którą rzucił na stół, otarł czoło, jak gdyby mu było bardzo gorąco i głosem przeciągłym, ochrypłym, zamruczał:

— Nadeszła chwila, żeby się pozbyć motyki!

Gossim zamrugał powiekami.

— Nie łatwo!... Nie łatwo!... Ba! Czy nie dobrze jej tam, gdzie jest? Dopóki żyję, nikt nie przyjdzie jej szukać w moim sienniku. Nie zawracaj sobie głowy kombinacyami. Jedz i pij, kiedy mamy teraz za co.

Marceli przyszedł z przygotowanym planem, który chciał doprowadzić do skutku. Z zapadniętemi oczami, z miną wyczerpaną, pragnąc skończyć z tem co prędzej, rzekł:

— To nie wszystko, Gossim; jesteście spokojni, to dobrze, ale ja nie!... Jeżeliby was zabrakło i gdyby znaleziono u was broń, na mnie by spadło podejrzenie ze względu na naszą znajomość. Niema co, trzeba żeby zniknęła....

Mówiąc to, powstał, zakasał rękawy, zbliżył się do łóżka, rzucił na środek pokoju koc w łachmanach i szukał między liśćmi kukurudzianymi... Ale nic nie znajdował.

Oczy mu pociemniały.

— Czy schowaliście ją gdzieindziej?

— W głębi, szukaj w głębi!

Marcelin zagłębił rękę. Oblicze jego ohydnie się wykrzywiło w przymusowym uśmiechu.

Dotykał ręką motyki.

— Dzięki jej — mruknął — nie zdechniemy z głodu.

— A przedewszystkiem z pragnienia — dodał Gossim.

W jaki sposób poznali się ci dwaj ludzie?

Jak się to stało, że ten młodzieniec, któremu brakowało tylko ochoty do pracy, połączył się w spółkę z człowiekiem blisko sześćdziesięciu lat?

Zrobiły to wspólne pojęcia, to samo zamiłowanie do butelki, a przedewszystkiem ta sama nienawiść ku bogaczom...

— Kontent jesteś już teraz, że ją widzisz? — spytał Gossim.

Zimny pot spływał ze skroni Marcelina. Ohydny kurcz, niby śmiech, usta mu poruszał.

— Pytam się ciebie, co ty teraz z nią zrobisz?...

Nie odpowiadając, z rozszerzonemi nozdrzami, z błyszczącą źrenicą, młody człowiek oglądał się po izbie.

— Chyba nie masz zamiaru zawiesić jej na ścianie, dla ozdoby?... Trochę by mi skóra cierpła chwilami, w każdym razie, na ten widok!... Nie, nie trzeba mi tej ozdoby...

Rozmawiając, otworzył skrytkę w ścianie i wyjął flaszeczkę i szklankę.

— A no, jeden łyk, na rozgrzewkę: powłoka twoja mizerna, mój chłopcze, potrzebująca się pokrzepić.

Nalał do szklanki.

— Czy macie piwnicę? — spytał Marcelin.

— Niema piwnicy kolego.

Brwi tego, który przedstawiał obraz włóczęgi w całem znaczeniu tego słowa, skupiły się nad czołem.

— Nie można mieć wszystkiego — drwił stary — dom i piwnica, to byłoby za nadto dla takiego nędzarza, jakim byłem... Teraz nie byłoby zanadto, kiedy jestem bogaczem... Ale nie, nie będzie piwnicy, boby to zwróciło uwagę ludzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

i wszędzie wytwarzały atmosferę męczeństwa za ideę i ludzie, którzy wczoraj gotowi byli walczyć z poglądami i ideami tej prasy, nieświadomie tracą swój duch opozycyjny, gdy mają do czynienia z zapatrywaniami, prześladowanemi siłą fizyczną.

*

Rossyjskie ministerstwo sprawiedliwości skończyło wreszcie rozpoczęte jeszcze w r. 1910 opracowywanie projektu ustawy o reformie „katorgi".

Zasady projektu są następujące:

1) Więźniowie skazani na ciężkie roboty odsiadują je w specyalnych więzieniach, przystosowywanych do odbywania kary w surowych warunkach dyscypliny i ciężkiej pracy.

2) Więźniowie dzieleni są w zależności od pracy i sprawowania na kategorye: doświadczalnych, poprawiających się i ulgowych; im wyższa kategorya, tem z większej ilości ulg korzysta więzień; do więźniów kategoryi najwyższej stosowane jest uwolnienie przedterminowe.

3) Osiedlenie, jako następstwo obowiązkowe ciężkich robót, znosi się; po odcierpieniu kary „katorżnik" oddany zostaje na 4 do 8 lat pod dozór policyi w specyalnie na ten cel przeznaczonych miejscowościach.

Projekt prawa o reformie „katorgi" uznany ma być za nagły wobec (jak pisze *Russk. Słowo*) coraz większego rozrostu przestępczości i zniesienia katorgi na Sachalinie.

Dień dowiaduje się, że przy opracowywaniu projektu zastanawiano się nad sprawą zamiany kary katorgi bezterminowej na terminową 35-letnią. Za zmianą przemawiają: Po pierwsze to, że w ten sposób skazaniec posiędzie jakąś nadzieję, że kiedyś, bądź co bądź, jego kara się skończy, czego niema przy skazaniu na dożywotnią katorgę. Po drugie zaś za podstawę każdej kary należy uważać zasadę równości jej dla wszystkich. Tymczasem przy katordze bezterminowej młodzi przestępcy, o nieukształtowanej jeszcze woli, otrzymują karę znacznie większą, niż ludzie, którzy dokonali przestępstwa w latach dojrzałości, są zatem większymi przestępcami, niż młodzi. Utworzenie katorgi 35-letniej niszczy w zasadzie tę nierówność. Katorga bezterminowa pozostaje tylko dla katorżników, którzy dokonali ciężkiego przestępstwa kryminalnego na katordze lub podczas ucieczki.

Bułgarya a Turcya.

Pokój bukareszteński wprowadza tylko do pewnego stopnia pokój na Bałkanach. Bułgarya uwolniona zostaje od naporu koncentrycznie na Sofię skierowanych armij: greckiej, serbskiej i rumuńskiej, ale zatarg jej zbrojny z Turcyą, która ośmielona sukcesami sprzymierzeńców i bezradnością Bułgaryi zajęła napowrót Adryanopol, a nawet na terytoryum bułgarskiem rozpuściła zagony baszybożuków — ten zatarg pozostaje nadal w stanie czynnym i nowych kłopotów stać się może przyczyną.

Stanowisko Turcyi w tym wypadku opiera się na zasadzie *beati possidentes*. Odzyskawszy Adryanopol nie myśli go napowrót wydać, chociaż mocarstwa domagają się stanowczo, by zgodnie z postanowieniami traktatu londyńskiego, wycofała się na linię Midia-Enos.

Zakaz ten jednakowoż nie wyszedł dotąd poza ramy platoniczne. Nawet *demarche* ambasadorów w Konstantynopolu jest bądź co bądź słowną tylko akcyą i na razie nie złamała oporu rządu ottomańskiego, który w tym wypadku widocznie liczy nietylko na bezsilność Bułgaryi, zmiażdżonej przez jej byłych sojuszników, ale i na rozbieżne zapatrywania wśród mocarstw. Rozbieżność zaś ta tłumaczy się niebezpieczeństwem, jakie groziłoby im samym, gdyby na seryo przystąpić trzeba było do czynu, do wyrzucenia Turcyi z zajętych przez nią terytoryów po za linią Midia-Enos.

Bułgarya próbuje obecnie na własną rękę dojść do porozumienia z Turcyą. Oto bowiem donoszą z Konstantynopola, że bawiący tam bułgarski delegat specyalny Naczowicz złożył wielkiemu wezyrowi następujące oświadczenie: Bułgarya zdecydowana jest uregulować kwestyę Adryanopola bezpośrednio z Turcyą, bez interwencyi wielkich mocarstw. Rząd bułgarski proponuje ogłoszenie Adryanopola miastem autonomicznem i neutralnem. Turcya zatrzyma Kirk-Kilisse.

Wielki wezyr zastrzegł sobie udzielenie odpowiedzi na później.

Wczoraj o godz. 11 przed południem reprezentanci wielkich mocarstw po kolei odwiedzili wielkiego wezyra i przedłożyli mu notę werbalną, w której wyrażają nadzieję, iż Turcya nie naruszy w żadnej mierze tych postanowień traktatu londyńskiego, które odnoszą się do linii Enos-Midia, natomiast rządy przyrzekają Turcyi pewną rektyfikacyę tej granicy, gdyby uznały tego potrzebę.

Dowiemy się zapewne niebawem, jak brzmiec będzie odpowiedź Turcyi. W kołach bliskich rządu ottomańskiego głoszą, że nie wypadnie ona pomyślnie.

W i e d e ń. *Südslav. Korresp.* donosi z Belgradu: Gazety serbskie oświadczają, że w kwestyi Adryanopola Bułgarya nie może liczyć na poparcie Greków i Serbów. Tak Grecya jak i Serbia uważają sprawę Adryanopola za taką, której załatwieniem powinna się zająć Europa.

K o n s t a n t y n o p o l. Wedle opowiadań podróżnych zajęli Grecy miejscowość Sufli i maszerują ku Ortakoi. Grecki komendant w Dedeagaczu oświadczył w manifeście, że Grecya i Turcya działają na podstawie wspólnego porozumienia. Greccy oficerowie sztabowi przybyli do obozu Izzeta-paszy.

B r a i ł a. Donoszą tutaj z Konstantynopola, że wczoraj przed południem przepływały przez Dardanele okręty pod grecką flagą.

P e t e r s b u r g. Wedle wiadomości, które tu świeżo nadeszły z Konstantynopola, nastąpił przewrót w zapatrywaniach tamtejszych kół na sprawę adryanopolską. Turcy są mianowicie gotowi ustąpić z Adryanopola w zamian za rekompensaty terytoryalne i finansowe.

S o f i a. W Bułgaryi znajduje się obecnie 100.000 jeńców tureckich, wśród których z powodu wieści o powodzeniu Turków powstały rozruchy. Bliższe szczegóły niewiadome. W Starej Zagorze toczyły się walki, w których wielu Turków i Bułgarów zabito. Rumuni w zajętych przez nich miejscowościach uwolnili jeńców tureckich.

Dyferencye francusko-włoskie.

Pomiędzy Francyą i Włochami przyszło w ostatnich czasach do niesnasek z powodu wysp Egejskich.

W sprawie tej paryski *Temps* pisze:

Dzienniki włoskie, a przynajmniej niektóre z nich, od dni kilku występują dość żywo przeciwko prasie francuskiej i polityce Francyi. Ten humor zły, jest, jak nam się wydaje, wynikiem zasadniczego błędu, bardzo łatwego do naprawienia.

Zarzucają nam we Włoszech, że popieramy żądania Grecyi co do Epiru i wysp Egejskich. Żądania te są żądaniami narodowemi Grecyi. Gdyż nic nie jest więcej greckie — trzeba się na to zgodzić nawet we Włoszech — jak okolice przylądka Stylos, Karicy i Argyrokastro, chyba wyspy Egejskie. Przecież tradycye najistotniejsze Włoch polecają żądania greckie uznaniu widzów bezstronnych. Ale zgadzamy się chętnie na to, że w polityce tradycye i sentymenty nie mogą wiele ważyć wobec interesów i zobowiązań. Jakież są w tej sprawie interesy i zobowiązania?

Interesy? Jeśli przypuścimy, że w obecnej Europie trójprzymierze i trójporozumienie znajdują się w stanie równowagi, raczej przeciwwagi, to z punktu widzenia współzawodnictwa nie należy się dziwić, że Francya, która skoncentrowała na morzu Śródziemnem na zachodzie wszystkie swe eskadry, cieszy się, widząc rosnącą we wschodniej części morza Śródziemnego potęgę morską, której siły mogą się połączyć z siłami francuskiemi. Musimy przecież, jak cały świat, przewidywać wojnę, której sobie nie życzymy. W tem przypuszczeniu pragniemy, by Grecya była silna, dla tych samych powodów, dla których w świeżym numerze *Post* generał Bernhardi pragnie Grecyi słabej i Serbii anemicznej.

Co do zobowiązań, to nasi bracia Włosi — pisze dalej *Temps* — mówią nam: „Włochy popierały Francyę w Marokku. Dlaczegoż Francya nie popierała Włoch w Albanii i na wyspach Egejskich?" Zarzut byłby słuszny, gdyby Włochy miały jeszcze co do otrzymania za swoje usługi marokkańskie. Ale podobny wypadek nie zachodzi. Za usługi w Marokku, cóż obiecaliśmy Włochom? Nasze usługi w Trypolisie. Czyśmy nie dotrzymali słowa? Nie. Prasa włoska chwaliła bardzo gorąco — mamy tekst przed oczyma — postawę przyjacielską władz tunetańskich podczas kampanii i p. Tittoni nie zaprzeczył nam, gdyśmy pisali, że dyplomacya francuska zasłużyła się Włochom mocno, skłoniwszy Portę do podpisania traktatu pokoju w Ouchy. Za to jedno daliśmy drugie. Więc umowa w dwóch punktach — Marokku i Trypolisie — od 1900 r. została przez obie strony zupełnie wykonana, a co do nowych kwestyj — Albanii i wysp — nie istnieje żadna. Czyż można powiedzieć, że Francya używała swobody działania w duchu dla Włoch wrogim? Wcale nie, gdyż jej uczucia się nie zmieniły. Ale ma ona obowiązek względem siebie, aby prowadzić politykę dla własnego dobra. I po większej części sama postawa Włoch pożytek ten określa. Gdy Włochy w swej polityce na morzu Śródziemnem, zgadzać się będą, jak przedtem, z mocarstwami trójporozumienia, tak w Paryżu, jak i w Londynie będą uszczęśliwieni, że będą z niemi razem pracowali, jak ongi. Jeśli będzie przeciwnie, wedle nowej metody, będą się Włochy zgadzały wyłącznie z mocarstwami trójprzymierza, nie należy się dziwić, że trójporozumienie nie będzie się czuło związane z tym koncertem.

I to się właśnie odbywa od jakiegoś czasu. Na Adryatyku, w Albanii, w Epirze, w Macedonii, na wyspach, polityka włoska jest czysto polityką trójprzymierza; jest to najlojalniejsze w świecie, bo, powiedzieliśmy już i powtarzamy, co do wszystkich tych punktów nie ma żadnej umowy, która wiązałaby Francyę z Włochami. Ale niechże się nie dziwią w Rzymie, widząc, że Francya korzysta z tego samego prawa i niezależności. Jeśli nastąpiła zmiana w polityce śródziemnomorskiej, to inicyatywa nie wyszła od Francyi. Nasi dzielni bracia Włosi, sami to przyznać zechcą, gdy pogrzebią we wspomnieniach.

Rzymski korespondent *Tempsa* donosi, że Włochy złożą albo na konferencyi w Londynie, albo też po za tą konferencyą oświadczenie, w którem przyrzekną, że dotrzymają zobowiązań, przyjętych na się układem lozańskim i oddadzą Turcyi wyspy obsadzone w czasie wojny włosko-tureckiej, a bezwarunkowo wysp tych nie zatrzymają. Mocarstwa powinny jednakowoż domagać się od Włoch naznaczenia terminu, w którym przyrzeczenia te powinny być dokonane.

Wedle dalszych doniesień z Rzymu, stanowisko Włoch w kwestyi Albanii i wysp Egejskich miało uzyskać aprobatę wszystkich mocarstw prócz Francyi, która podtrzymuje swoje zarzuty.

KRONIKA.

Lwów, 8 sierpnia.

Kalendarz.

S o b o t a (9 sierpnia):

Romana i Sek. — Sobiebora. — Pantałejmona.

Wschód słońca o godzinie 4·7 rano, zachód słońca o godzinie 6·53 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 16 stopni Cel.

— **Zarządzenia dotyczące ułatwienia ruchu w sezonie jesiennym 1913 w obrębie kolei państwowych.** Zarząd kolei państwowych, jak w roku poprzednim, tak i teraz, poczynił odpowiednie zarządzenia celem pokonania trudności, połączonych z silniejszym ruchem jesiennym. Przez zakupno nowych wozów zwiększono park wozowy, a zarazem wydano zarządzenia, zapewniające szybki obieg wozów tak, iż należy się spodziewać, że zapotrzebowanie wozów zostanie w zupełności pokryte.

Do zarządzeń wyżej wymienionych należą:

Rychła naprawa uszkodzonych wagonów, zaprowadzenie nadzwyczajnych, choćby nawet niezupełnie wyzyskiwanych pociągów towarowych, ograniczenie przewozu własnych transportów, szybkie załadowanie towarów, przedłużenie czasu roboczego w magazynach, ewentualnie zaprowadzenie pracy nocnej, najdalej idące wyzyskiwanie wagi ładunkowej i pojemności wagonów, szybkie awizowanie stron o nadejściu towarów i t. p.

Zarządzenia te odniosą atoli dopiero wówczas pożądany skutek, jeżeli publiczność, w dobrze zrozumianym własnym interesie, poprze starania Zarządu kolejowego i tegoż organów.

Każdy nadawca towarów może przyczynić się do zamierzonego celu. Poparcie publiczności w usiłowaniach Zarządu kolejowego, który przy odnośnych zarządzeniach ponosi znaczne materyalne ofiary, nastąpić może już teraz, częścią w samym sezonie, skoro:

1. Wysłanie i odbiór materyałów surowych i wyrobów, przeznaczonych jako zapasy jesienne lub zimowe, a które są już przygotowane, uskuteczni się najdalej do końca sierpnia. Leży to w szczególnym interesie odbiorców tych produktów, ponieważ obecnie możliwą jest szybka ekspedycya, podczas gdy w jesieni jest ona znacznie utrudniona, a często nawet niemożliwa.

2. Awizowanie o nadejściu towarów uskuteczniać się będzie (za zgodą i oświadczeniem się stron) telegraficznie lub telefonicznie. Telegraficzne awizowanie zaleca się szczególnie odbiorcom, mieszkającym w pewnem oddaleniu od stacyi kolejowej, jednakowoż w siedzibie c. k. Urzędu telegraficznego. Co do sposobu złożenia odnośnego oświadczenia, udzieli wszelkich wyjaśnień najbliższych c. k. Urząd kolejowy.

3. Załadowanie rozpocznie się bezpośrednio po dostawieniu wagonów i przeprowadzi się je możliwie szybko i nieprzerwalnie.

4. Wyładowanie towarów rozpocznie się natychmiast po otrzymaniu awiza.

5. Załatwienie uskuteczni się w godzinach rannych oraz wieczornych i nocnych i o ile to za poprzedniem porozumieniem się ze stacyami jest możliwe. Stacye obowiązane są uwzględniać tego rodzaju życzenia, o ile tylko bezpieczeństwo ruchu osób, przy pracy zajętych, na to pozwala.

6. Zamówi się wozy w należytym czasie i w możliwie ograniczonej, niezbędnie potrzebnej ilości, ureguluje się dowóz towarów w porozumieniu ze stacyą.

7. Strony możliwie najlepiej wyzyskują wagę ładunkową i pojemność wagonów, do załadowania dostawionych.

8. Odbierze się nadeszłe i w magazynach kolejowych złożone towary bezpośrednio po otrzymaniu awiza, przez co zapobiegnie się przepełnieniu magazynów i wynikającym ztąd trudnościom przy wyładowaniu.

9. Zezwoli się, by na tych stacyach, w których urządzona jest służba dowozowa, mimo poprzednio złożonego oświadczenia, w czasie od października do grudnia, przesyłki towarowe wyjątkowo z urzędu t. j. za pośrednictwem przedsiębiorstwa dowozowego dostawiano.

— **Kooperatywa akademickiego Koła T. S. L.** Z Koła tego otrzymujemy następującą odezwę: W celu uproszczenia prac oraz ich przyspieszenia, Akademickie Koło T. S. L. tworzące instytucyę handlową na zasadzie kooperatywy opartą, rozpisuje niniejszem publiczną subskrypcyę działów członkowskich. Przedmiotem dotyczącego przedsiębiorstwa będzie sprzedaż przyborów szkolnych oraz wszelkich przedmiotów w zakres papiernictwa wchodzących. Wszystkich, którzy chcą zakupić wzgl. zdeklarować udziały, uprasza się o zwrócenie się listowne pod adresem: Stanisław Nahlik, Lwów, ul. Zielona 6, gdzie też można zasięgnąć bliższych wiadomości. Udziały sprzedaje się po 5 koron. Do posiadania 1 głosu potrzeba 2 udziałów.

— **Seminaryum gospodarcze w Snopkowie pod Lwowem** dla kształcenia nauczycielek szkół gospodarczych wiejskich i miejskich otwarte zostanie 3 listopada b. r. Kurs w seminaryum trwa dwa lata. W zakres nauki wchodzą przedmioty:

Teoretyczne: religia, historya Polski, historya powszechna najnowszej doby, fizyografia Polski, botanika i fizyologia roślin, anatomia zwierząt domowych, chemia organiczna i nieorganiczna, hygiena. Nauka o glebie i melioracyach, początki miernictwa. Warzywnictwo, ogrodnictwo, sadownictwo. Mleczarstwo. Chów zwierząt domowych. Szczegółowa hodowla bydła, nierogacizny, drobiu, królików, ryb i pszczelnictwo. Gospodarstwo domowe. Chemia kucharska, towaroznawstwo. Organizacya szkół i kursów gospodarskich dla kobiet. Rachunkowość gospodarska z nauką stylu praktycznego. Wiadomości z nauk społecznych i ustawodawstwa. Śpiew chóralny.

Praktyczne: ćwiczenia w zakresie gospodarstwa domowego: kuchnia, piekarnia, pralnia, prasowalnia, spiżarnia, przeróbki mięsne, jarzynowe, owocowe i porządki domowe, krawiecczyzna, szycie bielizny, naprawki. Ćwiczenia w zakresie gospodarstwa wiejskiego, obora, mleczarnia, chlewnia, kurniki, pasieka, ogród.

Warunki przyjęcia: a) ukończenie 17 roku życia; b) moralne i fizyczne uzdolnienie (świadectwo lekarskie i moralności); c) egzamin dojrzałości złożony w seminaryum nauczycielskiem, matura licealna lub równorzędne wykształcenie w innych zakładach naukowych. W braku powyższych studyów kandydatka składa egzamin z języka i literatury polskiej, z historyi, nauk przyrodniczych, rachunków i pedagogii w zakresie wymaganym przy maturze seminaryalnej. Dla osób z innych dzielnic wszelkie możliwe ułatwienia; d) zobowiązanie opłacania z góry 80 kor. miesięcznie za naukę, mieszkanie i utrzymanie w internacie. Klasyfikacya odbywa się z końcem każdego półrocza. Po ukończeniu drugiego roku uczenice składają przed osobną komisyą egzamin przepisany dla nauczycielek szkół gospodarczych. Patent otrzyma uczenica po ukończeniu kursu dwuletniego. Uczenice mieszkają w internacie zakładowym i podlegają regulaminowi zakładowemu. Kurs odbyć mogą również osoby, chcące z niego korzystać dla własnego wykształcenia lub pracy zarobkowej. Nauka teoretyczna i praktyczna udzielaną będzie przez siły nauczycielskie fachowe miejscowe i siły profesorskie ze Lwowa. Nauka teoretyczna obejmuje dziennie od 2—3 godzin, praktyczna 5—7 godzin. Uczenice seminaryum jako dopełnienie w II. roku nauki odbywać będą praktykę w szkole ćwiczeń i wycieczki naukowe do wzorowych gospodarstw, szkół gospodarczych i t. p. Wakacye przypadają w czasie Bożego Narodzenia od 23 grudnia do 8 stycznia, w czasie Wielkanocy od Wielkiej Środy do następnej środy. W czasie letnim od 15 sierpnia do 15 września.

Komunikacya: Stacya kolejowa Lwów. Dojazd tramwayem KD do Szkoły przemysłowej, zkąd 15 minut piechotą na miejsce. Zgłoszenia przyjmuje sekretaryat Towarzystwa Lwów-Snopków. Informacyj ustnych udziela sekretaryat codziennie od 11 do 12 w lokalu Związku Ziemianek ul. Bourlarda 5 parter (boczna ul. Batorego).

— **Festyn.** Krajowe stowarzyszenie podurzędników pocztowych urządza jutro, w sobotę, dnia 9 b. m., o godzinie 4 po południu na placu powystawowym festyn z produkcyami ogni sztucznych znanego pyrotechnika Rutkow-

skiego. W razie niepogody festyn odbędzie się dnia 16 b. m.

— **Reguły przewidywania pogody.** Prof. Tołwiński w Warszawie podaje następujące zasady określania pogody, oparte na obserwacyi kierunku wiatru i rodzaju chmur:

1. Gdy ku wieczorowi wiatr nie słabnie, lecz staje się coraz silniejszy, należy oczekiwać długotrwałego deszczu lub burzy.

2. Gdy po ciszy w nocy następuje we dnie wiatr, który stopniowo staje się coraz silniejszy ku południowi i słabnie ku wieczorowi, jest to oznaka pięknej i trwałej pogody.

3. Gdy z zachodu nadciągają szybko chmury pierzaste, a widnokrąg pokrywa się chmurkami tak zw. barankami, należy oczekiwać wiatru wraz z deszczem lub śniegiem.

4. Gdy chmury pierzaste na kształt piór wychodzą z jednego punktu, jest możliwy opad (deszcz lub śnieg), a w lecie — burza.

5. Gdy chmury kłębiaste trwały dzień i wieczorem nie rozpraszają się wcale, należy oczekiwać deszczu.

6. Gdy chmury, widoczne w ciągu dnia, rozpraszają się ku wieczorowi, jest to oznaka pięknej i długotrwałej pogody.

7. Gdy po dniu pogodnym chmury ukazują się ku wieczorowi, stopniowo wzrastając i piętrząc się, jest to oznaka deszczu.

8. Gdy w lecie nadciąga wielka chmura burzowa nisko nad ziemią, a w powietrzu daje się zauważyć nadmiar wilgoci, co się ujawnia przez uczucie duszności — jest możliwa burza z gradem.

— **Płonica.** W powiecie lwowskim sprawdzono urzędownie w gminie Piaski 4 wypadki płonicy.

Fizykat miejski zwraca uwagę publiczności, że stykanie się z mieszkańcami tej gminy, w szczególności zaś nabywanie od nich artykułów spożywczych, może pośredniczyć w zakażeniu się tą chorobą.

— **Z Rapperswilu.** Rada muzealna na onegdajszem posiedzeniu ukonstytuowała się na następne trzechlecie. Prezesem wybrano ponownie p. Gałęzowskiego, mimo, że z powodu podeszłego wieku wymawiał się od przyjęcia tej godności. Wiceprezesami zostali panowie: prof. Laskowski z Genewy i p. Korytko z Paryża.

Na opróżnione miejsce z powodu śmierci dr. Karola Lewakowskiego wybrano członkiem Rady wiceprezydenta m. Lwowa dr. Tadeusza Rutowskiego. Do komisyi stypendyalnej delegowano z grona członków-korespondentów p. Wiktorye Lipkowską, do komisyi finansowej p. Aleksandra Karcza.

Następnie Rada po omówieniu całego szeregu poufnych spraw przeszła do kwestyi wniosków i uchwał, powziętych przez komisyę rzeczoznawców. Jak wiadomo, komisya czuwać ma nad sprawą uporządkowania zbiorów muzealno-bibliotecznych i ustalać potrzebne zasady. Orzeczenia komisyi pod względem naukowo-fachowym są obowiązujące, o ile jednak dane sprawy łączą się ze stroną ogólno-administracyjną, lub finansową, orzeczenia komisyi muszą być zatwierdzone przez Radę.

Uchwalono wysłać bibliotekarza Zielińskiego na wystawę pamiątek 1863 roku we Lwowie. Z Warszawy nadesłali rodacy 11.987 franków na cele Muzeum.

Na nastepnem posiedzeniu zarządu omawiano projekt katalogowania zbiorów i biblioteki. W dyskusyi na temat przechowywania zbiorów, wniósł dyrektor biblioteki Uniwersytetu lwowskiego dr. Mańkowski, by cenne druki i rękopisy przechowywać pod zamknięciem w szafach.

W obradach nad kwestyą reklamowania Rapperswilu, poseł dr. Lisiewicz, jako wiceprezes krakowskiego Związku turystycznego, przyrzekł w tym kierunku pomoc Związku turystycznego.

— **Austryacki Czerwony Krzyż w Bułgaryi.** Wysłana na żądanie rządu bułgarskiego ekspedycya sanitarna austr. Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, wylądowała w Ruszczuku, w którym nie zastała już wojska bułgarskiego. Ztąd udała się ekspedycya koleją do Sofii. W przejeździe przez miejscowości Grabowica i Trnowo, nawiedzone dnia poprzedniego trzęsieniem ziemi, a przedstawiające obraz strasznego zniszczenia i nędzy, spotkała ekspedycya pierwszych więźniów armii tureckiej. Dnia 19 lipca przybyła ekspedycya do Sofii, przywitana przez radcę legacyjnego br. Mittaga, nadwornego lekarza króla, dr. Graetzera i adjutanta królowej.

Szef ekspedycyi dr. Schaeffler ulokował się w szkole wojskowej, lekarz pułkowy dr. Formamitti w pobliskiej szkole dziewcząt. W krótkim czasie przemieniono obydwa budynki na dwa wzorowe szpitale. Około 350 rannych ciężko, z ranami przeważnie zakażonemi, oczekiwało pomocy lekarskiej. Po trzech dniach wytężającej pracy udało się ekspedycyi zaopatrzyć rannych, przyczem wykonano szereg ciężkich operacyj. Zaufanie rannych do naszej ekspedycyi jest bardzo wielkie, a działalność jej humanitarna znajduje ze wszech stron pełne uznanie i wdzięczność. W szczególności królowa bułgarska Eleonora otacza troskliwą opieką misyę austr. Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Żona ambasadora austryackiego w Sofii hr. Tarnowska, pełni funkcye pielęgniarki, oddając swe pełne poświęcenia usługi przy narkotyzowaniu i operacyach rannych.

— **Nowa parafia.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 6 maja 1911 l. 31.287 ex 1909 zezwoliło na utworzenie w Kurzynie nowej rzym. kat. parafii i przyłączenie do niej gminy Kurzyna i miejscowości: Borki, Dąbrówka, Golce, Jarocin, Kurzyna wielka, Majdan golczański, Mostki, Rauchersdorf, Szyperki i Wólka tanewska.

† **Tadeusz Kawęcki,** oficyał rachunkowy Namiestnictwa, człowiek bardzo uczciwy i zdolny, zginął tragiczną śmiercią wczoraj, we Lwowie. Śp. Kawęcki w silnem rozdrażnieniu nerwowem otruł się morfiną. Przed kilku laty drukował zmarły szereg utworów poetyckich, nacechowanych rzeczywistym talentem. W kołach znajomych i kolegów cieszył się dla swoich zalet wielką sympatyą. Sp. Kawęcki osierocił żonę i dwoje dzieci.

△ **Karambol** z wozem miejskiej kolei elektrycznej urządził wczoraj Franciszek Ćwiklik na pl. Maryackim. Wóz tramwayowy nr. 36 został silnie porysowany dyszlem.

△ **Wściekły pies.** Rakarz miejski złapał wczoraj w dzielnicy Gródeckiej psa dotkniętego wścieklizną. Pies na szczęście nikogo nie pokąsał.

△ **Pech.** Marya Sajko będąc wczoraj w kolekturze loteryjnej Katza w Rynku, oddała jekiemuś jegomościowi swoją kartkę loteryjną z poleceniem, aby ją sprzedał za 1 kor. 10 hal. Po pieniądze miała się zgłosić w kolekturze, dokąd miał przyjść po południu ów jegomość.

Kiedy Sajko zjawiła się wieczorem, dowiedziała się, że numery jej wygrały „ambo“, jegomość zaś ów podjął je i więcej nie wrócił.

△ **Bezczelny złodziej.** Zamieszkali przy ul. Gródeckiej l. 5, D. Grzegorzowie przytrzymali wczoraj w piwnicy tej realności elektromontera Maksa Meisla na kradzieży drutu. Meisel tak się rozgniewał tem, że mu przeszkodzono, iż rzucił się na Grzegorzową i podczas, gdy jego towarzysz, który następnie zbiegł, trzymał ją za ręce, Meisel zaczął bić ją po głowie żelaznemi obcęgami. — Pobił również obcęgami po głowie Grzegorza, który stanął w obronie żony. Na policyi Meisel starał się przekonać komisarza, że miał racyę, bo Grzegorzowie „napadli go“, gdy „chciał sobie wziąć kawałek drutu do naprawy lampki elektrycznej“.

Rabusia przytrzymano w aresztach policyjnych.

△ **Aresztowanie włamywaczy.** Dzisiaj w nocy przytrzymano na gorącym uczynku dwóch włamywaczy: Tadeusza Płotkę i Jana Jabłońskiego w chwili, gdy usiłowali przez wybity otwór w podłodze dostać się do sklepu zegarmistrzowskiego Mojżesza Juda przy ul. Szeptyckich l. 66. Przy aresztowanych znaleziono wiele przyrządów, służących do rozbijania kas i zamków.

△ **Samobójstwo w aresztach policyjnych.** W aresztach sądowych sekcyi III. rzucił się z drugiego piętra na brukowane podwórze aresztant 16-letni Piotr Lewicki i poniósł śmierć na miejscu. Dzisiaj właśnie rano miała odbyć się rozprawa sądowa przeciw Lewickiemu, oskarżonemu o jakąś drobną kradzież. Chłopak widocznie obawiając się kary, pozbawił się życia. Dr. Doliński stwierdził śmierć przez złamanie czaszki. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

— **Hazard w Karlsbadzie.** Pisma czeskie donoszą z Karlsbadu: Amerykanin John Brigthon przegrał onegdaj w ruletę 600.000 koron. Został bez halerza i z rozpaczy chciał popełnić samobójstwo. Dowiedział się o tem jeden z jego znajomych, i umożliwił mu powrót do Bostonu. Podobny los, jak Brigthona, spotkał także kilku innych gości z Europy, którzy natychmiast Karlsbad opuścili.

— **Węgiel na Ślązku.** *Gwiazdka Cieszyńska* donosi, że w niedalekim czasie w pobliżu Frysztaku powstaną nowe kopalnie węgla. Dokonane wiercenia w Zebrzydowicach, Pogwizdowie, oraz w samym Frysztacie stwierdziły niezmierne pokłady węgla. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że i cały powiat frysztacki zamieni się wkrótce w ożywiony obszar przemysłowy.

— **Oberwanie się chmury.** Wczoraj w Szikszo i Ereli na Węgrzech nastąpiło oberwanie się chmury, które wyrządziło olbrzymie szkody. Większa część komitatu stoi pod wodą. Połączenie kolejowe z Miskolczem jest przerwane.

— **Katastrofa kolejowa.** Wczoraj o godz. pół do 12 w południe zdarzyła się katastrofa kolejowa na moście za stacyą Skierniewice. Pociąg towarowy najechał na pociąg prowiantowy. Pięć rozbitych wagonów zatarasowało całkiem oba tory. Komunikacya przez kilka godzin odbywała się przez przesiadanie na miejscu katastrofy. Pociągi pospieszne w tę i drugą stronę na razie nie kursują

— **Hojny dar.** Hr. Ledóchowski, z pow. włodzimierskiego w gub. wołyńskiej, zaofiarował ziemstwu do bezpłatnego użytku trzy cegielnie w jego majątkach: Zimnie, Berezowicach i Falemiczach. Wyrabiane tam będą cegły na potrzeby budowlane włościańskie. — Ziemstwo wyraziło hr. Ledóchowskiemu podziękowanie.

— **Fabrykanci fałszywych banknotów.** Do Warszawy przewieziono tymi dniami 30 fałszerzy sturublówek. Staną oni przed sądem okręgowym. Oskarżeni należeli do szajki niejakiego Lewentala, który fabrykował fałszywe banknoty w Monte Carlo. Wybitnymi osobistościami w procesie są niejaki Siemirow, milioner syberyjski, który się dorobił znacznej fortuny przy dostawach i Banielewski, który urządził na Syberyi „filię interesu“.

— **Wydzierżawienie polskiego teatru w Wilnie.** Czytamy w *Kuryerze Litewskim*: Towarzystwo komandytowe: Korwin-Milewski, Bohdanowicz, Zawadzki, Oskierka i Ska w porozumieniu z Towarzystwem popierania sceny polskiej w Wilnie, zdecydowało się wydzierżawić na termin 3-letni nowy wileński teatr polski redaktorowi Wojciechowi Baranowskiemu, zawierając z nim jednocześnie umowę przedwstępną.

— **Grobowiec króla Scytów.** *Kiewskaja Myśl* donosi o niezwykłem odkryciu archeologicznem, mianowicie grobowca króla Scytów niedaleko Nikopola. Znajduje się tam kopiec, który przed niedawnym czasem zwrócił uwagę archeologów prof. Wesołowskiego i hr. Bobrińskiego. Roku zeszłego znaleziono tam już jeden grób królowej Scytów; odkopany obecnie grób króla znajdował się głębiej. Króla pochowano w towarzystwie wielu dworzan: giermka, koniuszego, podczaszego i t. d. Znalezione w grobowcu uzbrojenie, ozdoby odzieży są nadzwyczaj misternej roboty i bardzo kosztowne. Archeologowie wyrażają przekonanie, że to odkrycie pod względem bogactwa i naukowym nie ma sobie równego.

— **Ręczne granaty,** które — jak wiadomo — zostały zarzucone w ciągu XIX. w., odegrały w czasie wojny rossyjsko-japońskiej wcale poważną rolę i znów zostały we wszystkich armiach zaprowadzone. Także podczas ostatniej wojny bałkańskiej używali z powodzeniem tych pocisków szczególniej Serbowie.

Granaty ręczne posiadały jednak tę niedogodność, że można je było używać tylko na niewielką odległość, bo najwprawniejszy żołnierz nie mógł ich dalej rzucić, niż na 30 do 35 m. Tej niedogodności zaradzono w Danii przez skonstruowanie specyalnego moździeża do rzucania ręcznych granatów, który waży tylko 10 klg., a więc może być przez jednego żołnierza niesiony, wyrzuca zaś granaty na odległość 300 metrów.

Lufa moździeża z cienkiej stali spoczywa na drewnianej laseczce, ma długości 95 cm., a kaliber 8·5 cm. Pocisk odpowiedni waży 1 klg. i wyrzucony jest siłą ładunku, który umieszczony jest w komorze leżącej nie w samej lufie. Jedynie gazy spalonego ładunku przedostają się do lufy kilku otworami i powodują wyrzucenie granatu.

Kronika prowincyonalna.

§ Piorun. Dnia 27 ub. m. około godz. 2 po południu uderzył piorun w dom Marcina Mroza w Żyrakowie, w powiecie ropczyckim, przyczem żona tegoż poniosła na prawym boku lekkie uszkodzenie ciała, nadto została na prawej ręce i nodze znieczulona i na prawe ucho ogłuszona. Mąż jej zaś doznał poparzenia na rękach i twarzy.

§ Znalezienie zwłok. Z Nowego Targu donoszą: W gminie Bukowinie znaleziono w dniu 31 ub. m. zwłoki 4-letniej utopionej dziewczynki nieznanego nazwiska. Prawdopodobnie dziecko to pochodzi z Węgier z Jurgowa.

Kronika zagraniczna.

* Z Ofiara lotnictwa. Pułkownik Code, który wczoraj wzniósł się latawcem wraz z pasażerem w Londynie, spadł z wysokości 200 stóp i zginął na miejscu wraz z pasażerem.

* Wolter o Bułgarach. Jedno z pism francuskich, nie od rzeczy w chwili tej właśnie przypomina, co Wolter pisał o Bułgarach. W jego fantastycznej powieści „Candide“ Bułgarzy odgrywają rolę narodu wojowniczego.

Candide, wychowywany jest na zamku westfalskiego barona. Tu, złapany na zbyt wielkiej poufałości z córką domu, zostaje wypędzony na cztery wiatry. Z tradycyjną nieznajomością geografii Francuzów — znakomitych nawet — Wolter każe rozwijać Bułgarom działania wojenne przeciw „Abarom“ w pobliżu westfalskiego zamku. Pewnego poranku Candide wpada w ręce Bułgarów. Ci dają mu do wyboru: dostać dwadzieścia kul w łeb, lub otrzymać chłostę od całego pułku. Candide wybiera to ostatnie, ale już po otrzymaniu połowy chłosty, prosi — o kule. Król Bułgaryi jest przypadkowo na placu kaźni i ułaskawia jeńca.

W dalszych bitwach z Abarami, Candide dezertuje, uciekając, wpada do wioski palonej i rabowanej przez Bułgarów. Wolter opisuje, jak ci „typowi wojownicy“ podrzynają chłopom gardła, jak pastwią się nad kobietami i dziećmi, odcinając im ręce, nogi, paląc je żywcem. Autor nazywa to *l'exercice à la bulgare*. Co prawda nie lepiej poczynają sobie i Abarowie z przeciwnikiem.

Ta powieść jest ciekawym dziś dokumentem, świadczącym o pojęciach prawa wojennego, jakie panowały w w. XVIII. nawet w umysłach liberalnych.

* Olbrzymia jaszczurka. Na wyspie Comodo położonej w archipelagu Sunda między wyspami Flores a Sumbawa, odkrył holenderski urzędnik van Steijn van Henzbrock, nieznany dotąd uczonym europejskim, gatunek olbrzymiej jaszczurki. Wedle jego doniesień, jaszczurka ta, którą krajowcy nazywają „krokodylem lądowym“ dosięga 6 do 7 metrów długości. Van Steijn'owi udało się złowić dwa młode okazy tej jaszczurki, której nadał nazwę łacińską „Varanus Comodensia“, mierzące jeden 2·10 m., drugi zaś 4 metry.

Odnowienie wieży Maryackiej.

Roboty około odnowienia wieży Maryackiej postępują bardzo szybko, mimo ciągłych deszczów, które przeszkadzają w pracach kamieniarskich i murarskich.

Obecnie na szczycie wieży montuje się drugą galeryjkę miedzianą, okalającą drugi gzyms tuż pod pierwszym wieńczącym gzymsem, przy małych wieżyczkach. Górna galeryjka wykończona, brak jej tylko ośmiu kulek złoconych, które po spuszczeniu rusztowania z pod korony, zostaną na narożnikach galeryjki zatknięte. Na razie robotnicy z pracowni p. Wałaszka poprawiają złocenia na koronie, poczem natychmiast rusztowanie pod korona zostanie zdjęte, co nastąpi wkrótce; cały zaś hełm w robocie bronzowniczej i blacharskiej, wykończony zostanie prawdopodobnie do połowy września.

W samej wieży Maryackiej kamieniarze i murarze uzupełniają dalsze partye murów. — W tych dniach założono prześrocza okienne, t. zw. „maswerki“ na poziomie czwartym, licząc od ośmioboku w dół. Przy innych oknach robota trwa dalej, a ponieważ samych robót murarskich i kamieniarskich nie jest zbyt wiele, można przypuścić, że przynajmniej te roboty przed zimą wykończyć się dadzą tak, że zostałyby na rok przyszły, ewentualnie na zimę (o ile będzie lekką) roboty ciesielskie przy przeróbce schodów wewnątrz. Co do samych schodów, wewnątrz wieży znajdujących się, należy wyjaśnić, że kilkakrotnie wyrażano opinię, iż należałoby wykonać w wieży windę, dla udogodnienia jej zwiedzania. Na odbytem przed kilku dniami posiedzeniu komisyi, omawiano tę sprawę, oświadczając, że jest niemożliwem urządzić windę wewnątrz wieży, dlatego, iż do wysokości około 20 metrów znajdują się izby sklepione wewnątrz wieży. Sklepienia więc musiałyby być wobec tego usunięte, nadto „wyciąg“ (winda) mogłaby być doprowadzoną co najwyżej do izby strażackiej, czyli do wysokości około 65 metrów. Odliczywszy zatem 20 metrów (sklepienia) pozostaje tylko 45 metrów przestrzeni wolnej, a i to jeszcze należy wziąć pod uwagę, że poniżej dwudziestu kilku metrów od podłogi izdebki strażnika zaczyna się belkowanie podhełmowe, które również należałoby albo zupełnie usunąć (co jest niemożliwe), albo przerobić (to znów zbyt kosztowne). W rezultacie więc wszystko to jest wystarczającą przyczyną, iż w wieży żadnego wyciągu nie można wykonać; poprzestanie się więc na poprawie schodów obecnie istniejących.

Izb sklepionych w wieży Maryackiej jest dwie. Dolna zajęta przez kaplicę św. Antoniego, górna, w której kiedyś szalał pożar i całkowicie jej mury nadwerężył, była najprawdopodobniej również dawniej kaplicą, gdzie jak niesie podanie, ostatnią spowiedź odbywali skazańcy i spędzali noce przed straceniem, które wykonywano na Rynku krakowskim naprzeciw kościoła Maryackiego. Dziś znajduje się w tem miejscu studnia wodociągowa dla koni.

U stóp wieży Maryackiej znajdujący się odkop, według ostatniego projektu, zostanie odgrodzony niską balustradą żelazną, złożoną z prętów czworokątnych pionowych i poprzecznych, przewleczonych przez siebie. Prócz tego, jak dawniej i obecnie okalać będzie cały kościół Maryacki razem z wieżą szereg słupów, połączonych ze sobą łańcuchami.

We wgłębieniu między wieżyczką wejściową, a boczną nawą kościoła przy przekopywaniu murów, odnaleziono okno wychodzące do lewej kaplicy kościoła, zamurowane w połowie cegłą średniowieczną, w połowie cegłą późniejszą, prawdopodobnie pochodzącą z wieku XVIII. Obramienie okna jest kamienne, z profilem gotyckim, zwróconym do wnętrza kaplicy. Ponieważ częściowo okno pada na lity zmurszałej wieży, otworzyć go zupełnie nie było można, natomiast w tej części murów wykonano wnękę, założoną u spodu tejże kamienną ławą w taki sposób, aby przynajmniej część kamienia obramiającego była widoczną.

Przy robotach na hełmie znaleziono kilka starych tabliczek ołowianych, podających daty i wymieniających osoby, które dawniej przy odnowieniu wieży Maryackiej pracowały. Jedna z roku 1843, druga z roku 1859. Najciekawszą jednak była tabliczka umieszczona

na jednej z małych wieżyczek, otaczających główną iglicę. Tabliczka jest wymiarów niewielkich z blachy ołowianej, z napisem: „Anno 1615. Sigismundus Tertius Rex. Urszula. Bobola. S. I, Przybite w r. 1844“. Oryginał tablicy oddano do Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa, gdzie będzie przechowany. Ponieważ podpisy są w swym charakterze bardzo podobne do autentycznych i współczesnych osobom podpisanym, należy przypuścić, że są one prawdziwe i mogły się znaleźć na wieży przy sposobności zwiedzania jej przez króla Zygmunta III. Wazę, wraz z damą dworu i ulubienicą królewską Urszulą Meyerling, Ślązaczką i Jezuitą Bobolą, przyjacielem króla. Wziąwszy nadto pod uwagę, że Zygmunt III. zajmował się alchemią i metalurgią, tem więcej jest prawdopodobne, że sam własnoręcznie na tej blaszce ołowianej się podpisał.

Dla upamiętnienia obecnej restauracyi wieży, na jednej z wieżyczek zostanie umieszczona następująca tablica: „Odnowa wieży Maryackiej w latach 1911—1914. Kierownik dr. Jan Sas Zubrzycki, prof. Polit. lwowskiej. Zastępcy w latach 1911—1912 Witold Małkowski, architekt. W latach 1913—14 Władysław A. Włodarczyk, technik. Pokrycie blachą wykonał Wł. Kosydarski, podmajstrzy blacharski, Stanisław Kurach i Józef Grzybowski. Czeladzie W. Zając, J. Grusz — pomoc J. S. Spytek i J. Uranek. Roboty bronzownicze prowadził Henryk Sztorc, ciesielskie W. Rudzki, mularskie Andrzej Kusia, kamieniarskie Marceli Rudnicki“. Dalej jest napis: „W trudzie, niebezpieczeństwie, pracując około zabytku Narodowej chwały, ocenę wysiłku zostawiają potomności“. W zakończeniu mieści się krótki dwuwiersz, ułożony przez pewną Warszawiankę:

„Czuwaj wieżyco nad nami,
Nad Polskiej ziemi synami“.

Badania archeologiczne

dokonane 1912 r. w Galicyi wschodniej.

(Rocznica śmierci A. H. Kirkora. — Sprawozdanie c. k. konserwatorów. — Muzem tarnopolskie i jego prace. — Rocznik przemyskiego Tow. przyj. nauk. — Skarb monet rzymskich. — Kultura rzymska nad Dniestrem).

(Ciąg dalszy).

Jako dziennikarz i polityk wycierpiał Kirkor nie mało podejrzeń i zarzutów i to właściwie jest przyczyną, iż nie znalazł się nikt z jego bliskich, któryby opracował życiorys jego i działalność. O jedynej próbie nakreślenia biografii Kirkora (Janczuk. A. H. Kirkor. Kratkij oczerk żiżni i dijatelnosti. Moskwa 1888. nr. 29) powiada J. Karłowicz, iż autor jej „przyplątał do życiorysu Kirkora takie poglądy i wytkał go na takiej osnowie, że wszelką dyskusyę i polemikę uczynił niemożliwą“. Nadmienił również J. Karłowicz, iż obowiązek skreślenia rzetelnej i spokojnej biografii Kirkora spoczywa na Al. Jelskim, który dobrze znał Kirkora i posiadał po nim obszerną korespondencyę. Z obowiązku tego nie wywiązał się niestety A. Jelski i dotychczas żywot Kirkora znamy tylko z drobnych artykułów i przyczynków. Za kilka lat doczekamy się setnej rocznicy urodzin uczonego, a oby przynajmniej wówczas okazała się i praca, godna pamięci jego zasłużonej. Niniejsza zaś wzmianka niech w części choć stanowi dowód uznania dla zasług niestrudzonego tego pracownika.

Z kolei przejdziemy do omówienia najważniejszych zajść w dziedzinie naszych badań przedhistorycznych, zaznaczając z góry, iż rok ubiegły nie zbyt bogaty był w wyniki prac wykopaliskowych. Pogoda nie stała przez całe lato i jesień, nie sprzyjała badaniom specyalnym, wobec czego zrejestrować jedynie można znaleziska przypadkowe i kilka prac, drukowanych w tym roku. Zaczniemy od „Sprawozdania c. k. Grona konserwatorów Galicyi wschodniej“ za r. 1910, które okazało się dopiero z początkiem 1912 r. Opóźnienie podobne nie może bynajmniej pozostawać bez straty pewnej dla aktualności spraw omówionych w Sprawozdaniu i niekoniecznie zrozumiałe jest ze względu na wcale niewielką objętość jego, tudzież na rodzaj materyału zebranego, stanowiącego protokoły z posiedzeń i referaty konserwatorów. Niemniej jednak przyznać należy, iż przedstawia się bardzo interesująco i bezsprzecznie stanowi wartość dla ludzi, pracujących naukowo na polu historyi kultury kraju. Z tego też względu żałować należy, iż tak mało znane jest ogółowi szerszemu, któremu uprzystępnić możnaby je przez oddanie do handlów księgarskich. Jako dowód pozytywnej pracy konserwatorów, stanowi nawet, w chwili obecnej, nie byle jaką wartość, świadcząc dowodnie o zasługach ich i działalności owocnej. Widać zeń jasno, jak wieloma sprawami zajmowało się Grono, skrępowane przecież aż nadto szczupłymi funduszami i nie wspierane wcale przez społeczeństwo tak, jakby na to zasługiwało. Po zreorganizowanej zaś instytucyi konserwatorów nie można bynajmniej spodziewać się wyników dodatniejszych. Wogóle w stanie obecnym rzeczy nie bez obawy pewnej spoglądać można na przyszłość. Oczekiwać jedynie należy, jaką drogą potoczą się naprzód tak ważne dla kultury naszej sprawy, będące niezawodnie dowodem dojrzałości lub ewentualnie niedojrzałości kulturalnej. Nie oto jednak rozchodzi się nam obecnie!

Z obfitej treści Sprawozdania wyróżnimy jedynie szczegóły, odnoszące się do prehistoryi, a podane przez prof. K. Hadaczka i prof. Siemiradzkiego. W Bruśnie starem (pow. Cieszanów) natrafili robotnicy w kamieniołomie na cztery szkielety z trzema urnami i nożykiem kamiennym; znalezisko to dostało się na czas jakiś w ręce niepowołane, ale w rezultacie wydobył je kons. dr. Hadaczek, składając w Muzeum Dzieduszyckich. W Malechowie (pow. Lwów) znalazła się w brzegu potoku na pastwisku gminnem, warstwa kulturalna około 1 m. gruba, w głębokości 3 m. od powierzchni, pod metrową warstwą torfu, a w niej liczne kości zwierząt domowych, konia, wołu, świni i psa, oraz czerepy glinianych naczyń dwojakiego rodzaju: grubych źle wypalonych i bardzo starannie toczonych i wypalonych należycie z typu wykopalisk z Grabarki, Żółtaniec itp. W Byczowie (pow. Sokal) wykopano branzoletę bronzową i garnuszek ozdobiony dwiema liniami rytemi, pochodzące z grobu szkieletowego typu Czechy, Jasionów, z pierwszej połowy pierwszego tysiąclecia przed Chrystusem. Koło Dziedziłowa (pow. Kamionka strumiłowa) przy budowie drogi znaleziono siekierkę krzemienną, prawdopodobnie z mogiły neolitycznej. W Kruhelu małym koło Przemyśla odkryto kły i kości mamuta. Na polach Augustówki i Chorobrowa (pow. Brzeżany) odkopano cmentarzysko z wczesnej epoki historycznej. W Psarach (pow. Rohatyn) obok ogrodu dworskiego rozkopano i zniszczono całe cmentarzysko, złożone z grobów pojedynczych i familijnych, zawierających razem około 50 szkieletów, umieszczonych po kilka w jednym grobie. — Z badań dr. K. Hadaczka okazało się, że cmentarzysko pochodzi z epoki cesarstwa rzymskiego (IV.—V. w. po Chrystusie). — W Tudorowie (pow. Husiatyn) stwierdził dr. Hadaczek horodyszcze, a w Koszyłowcach cmentarzysko urnowe z wczesnych czasów słowiańskich. W Horyhladach (pow. Tłumacz) wydobyto z brzegu Dniestru szczątki dużego naczynia glinianego z epoki neolitycznej; w Romanówce (powiat Brody) wydobyto z mogiły urnę, typu wykopalisk w Czechach, Jasionowie i Wysocku, z pierwszej połowy pierwszego tysiąclecia, przed Chrystusem. Tyle z prehistoryi w Sprawozdaniu ostatniem, po którem oby jak najprędzej ukazały się następne.

Ciekawych szczegółów dowiadujemy się ze „Sprawozdania Zarządu Koła T. S. L. w Tarnopolu za r. 1911“ (Tarnopol 1912). Przy Kole tem istnieje jedyne w kraju Muzeum lokalne, gromadzące zabytki przedhistoryczne i posiadające je w bardzo licznych nawet okazach. Dzięki energicznym, a co więcej umiejętnym i kompetentnym zabiegom prof. St. Srokowskiego, duszy i nerwu głównego Koła tarnopolskiego, Muzeum to powiększa się wspaniale z roku na rok, ulokowane w czterech salach okazałych. Starania prof. Srokowskiego skierowane są przedewszystkiem koło zgromadzenia zbiorów muzealnych z dziedziny prehistoryi, etnografii, sztuki, przemysłu, zabytków historycznych, numizmatów, dokumentów, pamiątek narodowych, tudzież okazów z trzech władztw przyrody. Działalności swej nie ogranicza prof. Srokowski jedynie do gromadzenia zabytków, ale organizuje ponadto wycieczki naukowe do miejscowości okolicznych, gdzie tylko dokonano jakiegoś odkrycia. W ten sposób ratuje od zatracenia niekiedy bardzo cenne znaleziska, zdobywając je dla Muzeum, bogacącego się szybko skarbami, wydobywanymi obficie na terytoryum Podola. W ten sposób zawdzięcza nauka, uratowanie nadzwyczaj doniosłej wartości wykopaliska, które dzięki staraniom, zwłaszcza prof. St. Srokowskiego, zostało nie tylko uratowane, ale i odpowiednio zbadane. Ponieważ dokładny opis naukowy znaleziska całego opublikuję w monografii archeologicznej Podola, więc na miejscu tem podaję tylko szczegóły najważniejsze, korzystając z z autopsyi i z doskonałych zdjęć fotograficznych.

W połowie marca 1912 r. jeden z gospodarzy przy regulowaniu drogi publicznej we wsi Zasławiu pod Tarnopolem, natrafił w głębokości 50 cm. na znacznych rozmiarów płytę, nakrywającą rodzaj skrzyni kamiennej. O odkryciu uwiadomiono natychmiast ks. Fr. Galasa oraz p. Grz. Zająca, nauczyciela miejscowego. Przy zachowaniu wszelkich ostrożności zbadali oni znalezisko i stwierdzili, że mają do czynienia z grobem przedhistorycznym, w którym znajdowały się dwie urny z czarnej gliny, niemal kuliste, zdobione bogato ornamentem rytym w kształcie łusek rybich, dwa toporki kamienne, a nadto dwa szkielety, kobiety i mężczyzny, w postawie siedzącej. Celem przeprowadzenia dalszych badań uwiadomiono Zarząd Koła T. S. L. w Tarnopolu, który z łona komisyi muzealnej wydelegował na miejsce dnia 1 kwietnia prof. St. Srokowskiego i prof. J. Wójcika. Badania, podjęte ponownie okazały, że grób płytowy zbudowany był z kamienia miejscowego, że dno jego wyłożone było żółtą gliną ubitą, na której spoczywała płyta 1·30 m. długa a 76 cm. szeroka, że takich samych rozmiarów była płyta górna, a boczne, dostosowane dość dokładnie do siebie, miały 90 cm. wysokości. Oś dłuższa grobu biegła w kierunku od wschodu na zachód, a płyty boczne na tej osi leżące miały 55 cm. szerokości. W grobie znaleziono trzy czaszki i kości trzech ludzi. Jedna z czaszek była zupełnie dobrze zachowana, drugą rozbitą złożył całkowicie w pracowni Muzeum dr. Józef Topolnicki. Czaszka dobrze zachowana, męska, przedstawia typ długogłowy, złożona żeńska krótkogłowy. Przy siedzących postaciach ustawione były na dnie grobu owe naczynia i toporki.

Komisya muzealna zajęła się także zbadaniem drugiego grobu przedhistorycznego w Zasławiu, leżącego na podwórzu gospodarza Jana Raka. Ten odkryty został przypadkowo przed kilku laty przy kopaniu jamy na kartofle, poczem ponownie zasypany. Badania prowadzone w ciągu dalszych dwu dni, już po odjeździe komisyi muzealnej, przez ks. Galasa, p. L. Bryczkowskiego i p. Grz. Zająca, okazały, że ma się tam do czynienia z poważnych rozmiarów grobem płytowym, w którym złożone były kości 6 lub 7 osób. Charakterystyczne jest, że boczne płyty dłuższe obrobione były na jednej z dłuższych krawędzi w lekki łuk. Płyty zrobione były z piaskowca miejscowego. Obok kości znaleziono fragmenty urn glinianych, wypalanych na czarno, tudzież niegładzone narzędzia krzemienne. Żadna z czaszek nie dała się złożyć *).

Wszystkie przedmioty wydobyte znalazły umieszczenie w Muzeum T. S. L. w Tarnopolu, które posiada już i wiele innych bardzo cennych wykopalisk.

(Dokończenie nastąpi).

B. Janusz.

*) Głos polski. Tarnopol 1912 Nr. 14.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Zbiory w Królestwie Polskiem. Pogoda panująca w zeszłym tygodniu, dała możność rozpocząć młockę prosto ze sztyg. Żyto jednak, które choć bardzo rzadko w tym roku obsiadło, lecz zdawało się być za to plenne, zawodzi nadzieje rolników, gdyż bardzo średnio sypie. Pomimo lichego jednak plonu, ceny jego spadają i teraz już z 5 rubli obniżyły się aż do 4 rubli za korzec wobec tego pospiechu, z jakim rolnicy młockę sprzedaż nowego plonu uskuteczniają.

Długotrwałe deszcze wpłynęły także na wegetacyę kartofli ujemnie, gdyż na niższych polach liście więdną już całkiem wskutek rozwinięcia się pasożytnego grzybka *(peronospora inslans)*, a z daleka już czuć niemiły ich odór. Również na pszenicy i jęczmieniu pojawiła się rdza, powodująca przedwczesne dojrzewanie i obniżenie plonu.

OSTATNIA POCZTA.

— Jak *Militärische Rundschau* dowiaduje się, Najj. Pan zamianował Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda właścicielem 4 pułku dragonów.

— Dziś przybywa do Ischlu hr. Schönborn, przewodniczący Komisyi administracyjnej dla Czech i jutro ma być przez Najj. Pana przyjęty na audyencyi.

— Z Pragi donoszą prywatnie, że rokowania ugodowe w Czechach pomiędzy Czechami a Niemcami rozpoczęte zostaną dopiero w listopadzie.

— *Now. Wremia* zamieszcza telegram z Chełmu, donoszący, że Bank włościański ziemski zakupił w gubernii chełmskiej 49 majątków za sumę 7 milionów rubli, celem rozparcelowania ich pomiędzy włościan prawosławnych.

— Senat francuski 254 głosami przeciw 34 przyjął całą ustawę wojskową.

— Dotychczasowy wynik wyborów do francuskich rad generalnych jest następujący: Wybrano 189 konserwatystów i liberałów, 136 progresistów, 960 radykałów, republikańskich liberałów i socyalistycznych radykałów, 43 zjednoczonych socyalistów. W 44 wypadkach odbędą się wybory ściślejsze. Lewica zyskała dotąd ogółem 50 mandatów.

— Dzienniki socyalistyczne donoszą, że większość partyi socyalistycznej jest za tem, aby socyaliści wstąpili do rządu Holandyi, jako ministrowie, pod warunkiem jednakże, iż nowy rząd zaprowadzi reformę i ubezpieczenie na starość. Do gabinetu wstąpi w tym wypadku 3 socyalistów. Kongres socyalistyczny, zbierający się jutro d. 9 bm. poweźmie niewątpliwie taką uchwałę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 sierpnia (Tel. pryw.). Wisła znów przybiera, stan wody 3·35 cm. ponad poziom normalny. Woda płynie równo z bulwarami. Z Dworów koło Oświęcimia donoszą, że Wisła gwałtownie przybiera. Spodziewany jest groźny wylew.

Kraków, 8 sierpnia (Tel. pryw.). Na tutejszym dworcu kolejowym przytrzymano pokątnego agenta emigracyjnego, Michała Mydlarza z Pniawy, który z mieleckiego powiatu wywoził od dłuższego czasu wychodźców popisowych. Odstawiono go do aresztów policyjnych.

Kraków, 8 sierpnia (Tel. pryw.). Zatrzymano tu 25 wychodźców, dążących z Czerniowiec do Ameryki, wskutek doniesienia z Czerniowiec o fałszywych ich papierach. Policya przeprowadziła rewizyę. Papiery były legalne, lecz 6 emigrantów zawrócono jako popisowych.

Łódź, 8 sierpnia. (Pet. Ag.). W przędzalniach Scheiblera 8 tysięcy robotników podjęło już na nowo pracę na pierwotnych warunkach.

Omsk, 8 sierpnia. (T. pr.). Odbyła się tu narada w sprawie walki z kacerstwem, uczestniczyli w niej przedstawiciele duchowieństwa, administracyi i sądownictwa. Uznano za niezbędne zwalczać nadzwyczajnymi środkami groźny wzrost baptyzmu.

Druga wojna bałkańska.

Bukareszt, 8 sierpnia. Po wczorajszem posiedzeniu konferencyi pokojowej pierwszy delegat bułgarski Tonczew odwiedził posła austro-węgierskiego Fürstenberga i dziękował mu w gorących słowach za poparcie, jakiego doznała sprawa bułgarska podczas rokowań pokojowych ze strony Austro-Węgier. Poparciu temu zawdzięcza Bułgarya zwłaszcza ustępstwa Serbii w sprawie Strumicy.

Sofia, 8 sierpnia. (Ag. bułg.) Wczoraj w kierunku Adryanopola i Kuczukawal słychać było strzały.

Belgrad, 8 sierpnia. (Biuro prasowe). Urzędownie donoszą, że stwierdzono, iż Bułgarzy używają kul dum-dum.

Belgrad, 8 sierpnia. Wiadomość o zawarciu pokoju wywołała we wszystkich kołach tutejszych wielkie zadowolenie.

Belgrad, 8 sierpnia. Według urzędowych wykazów epidemia cholery maleje także w szpitalach wojskowych. Obecnie jest w Belgradzie w szpitalach wojskowych 42 chorych na cholerę.

Konstantynopol, 8 sierpnia. Stwierdzono tu dwa nowe wypadki cholery.

Konstantynopol, 8 sierpnia. Rada ministrów rozpoczęła obrady nad notą mocarstw w sprawie Adryanopola.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 sierpnia 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 627·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 825·50, Akcye Anglobanku 334·75, Akcye Unionbanku 588·50, Akcye Länderbanku 512·75, Akcye Bankvereinu 514·50, Akcye Bodencredit 1185·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 630·—. Akcye kolei państwowych 705·50, Akcye kolei Południowej 129·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4900·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 918·75, Akcye Rima Muranyi 697·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3199·75, Akcye Fabryki broni 990·—, Akcye Tureckie tytoniowe 340·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 870·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·2', Austryacka Renta koronowa 82·35, Węgierska renta koronowa 81·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81·55, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 82·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 91·40, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 81·80, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 80·25, Losy tureckie 230·75, Marki 118·16.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 sierpnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: M. hr. Łoś z Czeszek, T. Polańczyk z Dębicy, S. Kański ze Stanisławowa, A. Kaempfe z Rzyczek.

Hotel Europejski. P.: J. Krzysztofowicz z Artasowa

Hotel Imperial. Pp.: J hr. Młodecki z Brodów, W. Komorowski z Bojanowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617·—	627
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400·—	408·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490·—	500 —
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·80	84·50
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41\frac{1}{2}$ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. $4\frac{1}{2}$ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79·70	80·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250 —	253 —
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	118·30	118·70

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 sierpnia 1913

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	81·75	81·95
styczeń-lipiec	81·75	81·95
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·45	85·65
kwiecień-październik	85·70	85·90
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1590·—	1630·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	449·—	461·—
„ „ 1864 po 100 zł.	655·—	675·—
„ „ 1364 po 50 zł.	320·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·50	107·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·—	82·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·75	101·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	106·75	107·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	81·80	82·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·25	83·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostempl. akcye)	428 —	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	101·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	83·25	84·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	83·25	84·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·10	82·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·90	92·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·60	91·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·65	91·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·35	88·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·30	83·30

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·25	83·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·25	103·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·20	115·60
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·65	81·85
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	430·—	440·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	215·—	225·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	285·50	295·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·—	83·—
Kroacyi i Slawonii	82·90	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	82·60	83·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·80	82·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·90	98·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	82·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	109·—	119·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	230·—	233·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273·—	283·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·—	257·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4\frac{1}{2}$ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·65	82·55
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4\frac{1}{2}$ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ los. 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	91·40	92·40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	89·20	90·20
Banku kr. obl. kol. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr	79·50	80·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·20	87·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·05	88·05
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·—	77·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·20	82·20
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	97·50	98·50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109 —

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·80	30·80
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484 —
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·—	65·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	30·50	34·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	94 —	98·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	333·—	334·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	408 —
Peszt. Banku handlu i przem.	3605·—	3615·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	620·—	622·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	823·—	824 —
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	742·—	746 —
Gal. banku hip. 200 złr.	626·—	629 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	506·40	507·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	2071·—	2081 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	587·50	588·50
Czeskiego banku zwiazkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	261·25	261·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	420·—	430·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1282·—	1287 —
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4870·—	4900 —
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	505·—	505·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300 —	310 —
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	909·—	919·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3154·—	3164·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	855·—	858·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	294·—	295·50
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	865·—	874 —
Schodnicy 500 kor.	450·—	454·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	339·—	341·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	$118·17\frac{1}{2}$	$118·37\frac{1}{2}$
Włoskie Banki	93·15	93·30
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·18\frac{1}{4}$	$24·22\frac{1}{4}$
Paryż za 100 franków	$95·77\frac{1}{2}$	$95·95\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ prc.	253·50	254·50
Szwajcarskie Banki	95·65	$95·82\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·17
20-markówka	23·60	23·66
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·20	118·40
Włoskie banknoty za 100 lir	93·30	93·50
Ruble	$253·12\frac{1}{2}$	$254·12\frac{1}{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. IX. b. 627/3 (10639 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo szutru na gościńce państwowe w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1914, 1915 i 1916 odbędzie się dnia 3 września 1913 w Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1914 dostawić się mającego wynoszą za 8020 m^3 po potrąceniu kosztów transportu koleją pokrywanych w drodze własnego zarządu kwotę 89.685 kor. 75 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyj kolejowych po gościńcu i po placach składowych, szlichtowania i względnie tłuczenia, wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

To samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 lipca 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

L. cz. E. III. 6113/12 (10708 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego, odbędzie się dnia 4go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XI. we Lwowie przy ul. Bernsteina 10, licytacya realności lwh. 957 ks. gr. dla III. dz. m. Lwowa przy ul. Łokietka l. or. 8 położonej, składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 6 arów 23 m², dwupiętrowego domu frontowego, dwupiętrowej oficyny, parterowej oficyny wraz z przynależytościami składającemi się z okien, drzwi i t. d., opisanych w protokole ocenienia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 123.395 kor. 56 h., przynależności zaś na 1487 kor.

Najniższa cena wynosi 62.441 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. III.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I Oddział III, przy ulicy Bernsteina l. 10.

Lwów, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. 786/13 (10695 2—3)

Edykt.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 8 przed południem licytacya całej realności lwh. 1236 gm. Barysz Puźniki.

Nieruchomość powyższą oszacowano na 5730 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie odbędzie się, wynosi 3615 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. E. 941/13 (10694 2—3)

Edykt.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem licytacya całej realności lwh. 106 gm. Huta stara.

Nieruchomość powyższą oszacowano na 2060 kor.

Najniższa cena wynosi 1373 kor. 32 hal., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 25 czerwca 1913.

L cz. E. 929/13 (10687 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Budzickiego, odbędzie się dnia 4 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacya 4/7 części realności lwh. 372 gm. Jazów stary, składającej się z 2 parcel budowlanych i 18 parcel gruntowych powierzchni 7 m. 1570 sąż.² z przynależnościami składającemi się z płotu i drzew.

4/7 części tej nieruchomości ocenione zostały na 2192 kor.

Najniższa oferta wynosi 1462 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. E. III. 5565/12 (10709 2—3)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 23 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. 11, przy ul. Bernsteina 11, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności ks. gr. gm. m. Lwowa lwh. 841/III. realność położona przy ul. św. Kingi składa się z pb. 5462 o powierzchni 413 m², na której znajduje się jednopiętrowy dom czynszowy.

Wartość szacunkowa powyższej realności z przynależnościami 53.731 kor.

Najniższa oferta 26.865 kor. 50 hal.

Do realności lwh. 841/III. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, story, drzwi, muszle wodociągowe, klucze i t. d. oszacowane na 731 kor

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. przy ul. Bernsteina l. 10.

Lwów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. II. 1573/12, E. II. 1843/12 (10638 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Galic. Ziemskiego Banku kredytowego, Towarz. akcyjn. we Lwowie i Władysława Hermiga we Lwowie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków, które można przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Nr. II., licytacya następujących realności:

a) lwh. 2272, I. dziel m. Lwowa,
b) lwh. 2274, I. dziel. m. Lwowa,
c) lwh. 767, I. dziel. m. Lwowa,
d) lwh. 2507, I. dziel. m. Lwowa,
e) lwh. 2642, I. dziel. m. Lwowa,
f) lwh. 2773, I. dziel. m. Lwowa,
g) lwh. 2775, I. dziel. m Lwowie.

Cena szacunkowa:
ad a) i b) 258.592 kor. 24 h,
ad c) 20.174 kor.,
ad d) 63.530 kor. 40 h.,
ad e) 26.654 kor 72 h.,
ad f) 403 kor.,
ad g) 440 kor.

Najniższa oferta:
ad a) i b) 129.296 kor. 12 h.,
ad c) 13.449 kor. 33 h.,
ad d), e), f), g) 60.685 kor. 40 h.

Realności powyższe zostaną sprzedane w trzech grupach, mianowicie: lwh. 2272 i 2274 razem, lwh. 767 osobno, lwh. 2507, 2642, 2773 i 2775 razem, przyczem na każdą grupę może być wadyum odpowiednie oddzielnie złożone.

Do realności lwh. 2272 i 2274 należą następujące przynależności: drzwi, okna, urządzenia elektryczne, wodociągowe, parkany i t. d., — a do dalszych realności parkany, szuter i t. d.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne ogłasza się niniejszym edyktem.

Wartość instalacyj elektrycznych, wodociągowych i t. d. uwzględnioną została w cenie jednostkowej za 1 m² zabudowanej powierzchni.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 26 maja 1913.

L. cz. E. V. 7664/12 (9) (10683 2—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu strony egzekwującej, odbędzie się dnia 30go września 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 82, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya całej realności lwh. 914 gm. Popiele z Banią kotowską, składającej się z pg. 1390/1 rola, 1391/1 łąka, 4221/2 rola, 4221/4 rola, 4229/2 ogród, 4230/2 łąka i pb. 441 z budynkami.

Wartość szacunkowa zpo. 8894 kor.

Najniższa oferta 5930 kor.

Do tejże realności należą następujące przynależności: betonowa studnia z kołowrotem, 150 m. parkanu z deszczułek i altanka, oszacowane na 380 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny odnośnej realności przeglądać można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. E. VIII. 4150/11 (10685 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Klinghoffera, kupca w Borysławiu, zastąpionego przez dr. Arnolda Segala, adwokata w Drohobyczu, odbędzie się dnia 1go września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 w Drohobyczu, licytacya ograniczonej własności pól naftowych „Wallenrod I." i „Wallenrod II.", obj. lwh. 177 i 182 tus. księgi naftowej trwać mającej do dnia 15 kwietnia 1931 r. wzgl. wcześniej zgasnąć mogącej na wypadek ziszczenia się warunku rozwiązującego przewidzianego w § 6 kontraktu z daty Lwów dnia 11 marca 1908 L. 39.452, którego opis znajduje się w aktach niniejszej sprawy dla wglądu dla stron — wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Mamcia" (obszar 39 ar 75 m² — stacya kolei Borysław-Tustanowice) wraz z przynależytościami składającemi się z otworu świdrowego o głębokości około 1300 m., zarurowanego do głębokości 1169 m. rurami 6 calowemi, tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 300.000 kor., przynależności zaś na 17.620 kor.

Najniższa cena wynosi 105 873 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 26 lipca 1913.

L. 2818/913 (10718 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Fabryka tytoniu w Winnikach rozpisuje przetarg na dostawę leszczynowych obręczy do niżej nadmienionych fabryk na rok 1914.

Na dostawę tą ma być wniesiona pisemna oferta opatrzona stemplem jednokoronowym za każdy arkusz, do oferty ma być również dołączony kwit z jednej c. k. kasy na złożone 5 proc. wadyum, licząc od całej zarobkowej sumy.

Również w ofercie mają być podane ceny, wypisane tak liczbami jakoteż słowami, a na zewnętrznej stronie koperty umieszczony napis: „Oferta na dostawę obręczy".

Oferty na dotyczącą dostawę mają być nadesłane najdalej do 26 sierpnia 1913 godziny 10 przed południem do tutejszej c. k. Fabryki tytoniu.

Przy składaniu wadyum w papierach wartościowych należy używać do tego przepisanych trzech spisów, które nabyć można w każdej kasie rządowej.

Przy pisaniu oferty należy unikać próżnych miejsc, a każdy oferujący zaopatrzy ofertę dokładnym własnoręcznym podpisem i adresem. Dalej ma się oferujący zobowiązać, że aż do rozstrzygnięcia zostaje w mocy obowiązującej i nie ma prawa według § 862 a. b. g. b. i art. 318 i 219 H. G. B. żądać ścisłego ograniczenia terminu co do rozstrzygnięcia wniesionej oferty.

Radyrowanie w ofertach jest niedozwolone a omyłek należy unikać. Każdą omyłkę należy poprawić i przy końcu oferty wyrazić ilość pomyłek słowami i cyframi.

Oferty, w których oferujący powołuje się na ceny innego oferującego, nie będą zupełnie uwzględnione.

Dostawę na obręcze rozdziela się w następujący sposób między c. k. Fabryki tytoniu:

a) Obręcze średnie 2·80 m. długie, a 2 cm. szerokie:

c. k. fabryka tytoniu w	
Jagielnicy	1500
Monasterzyskach	4500
Krakowie	20000
Winnikach	16000
Zabłotowie	2000
	44.000

b) Obręcze małe 2·40 m. długie a 2 cm. szerokie:

c. k. fabryka tytoniu w	
Monasterzyskach	500
Krakowie	20000
Winnikach	120000
	140.500

Obręcze muszą być wyrabiane z równych i wielkich gałęzi leszczynowych pni w zimie ciętych i muszą posiadać na obu końcach tę samą grubość, długość i szerokość.

Obręcze mają być wedle zamówień c. k. Fabryk tytoniu dostarczane w okrągłych lub zaś w równych niezginanych wiązkach po 100 sztuk. Wedle tego należy w ofertach podać żądaną należytość, osobno za zginane i wyprostowane obręcze.

W razie nieodpowiedniej dostawy, zostaną złe obręcze natychmiast przedsiębiorcy do natychmiastowego dostarczenia dobrych obręczy zwrócone.

Obręcze dla c. k. Fabryki tytoniu w Winnikach należy dostarczać na miejsce, albo też do stacyi Winniki, dla innych zaś fabryk loko stacya kolejowa.

Równocześnie nadmienia się, że podane cyfry co do ilości obręczy służą tylko za podstawę, a w razie 10 prc. mniejszego lub większego zapotrzebowania nie bierze Rząd zobowiązania co do odszkodowania.

Dostawę na obręcze uskuteczniać będzie dotyczący przedsiębiorca na podstawie zamówień otrzymanych od poszczególnych fabryk i to kwartalnie w miesiącu styczniu, kwietniu, lipcu i październiku p. r.

Zamówiona ilość obręczy ma być najdalej w ciągu 6-ciu tygodni, w razie potrzeby wcześniej dostawiona.

Z dotyczącym dostawcą będzie spisany kontrakt z obowiązkiem złożenia 5 prc. kaucyi, na miejsce której służyć może złożone przedtem wadyum.

Kontrakt ten podlega według „pouczenia o należytościach stemplowych i bezpośrednich, które przy rozdawnictwie dostaw i robót dla państwa zapłacić ma oferent, względnie przedsiębiorca, zawierający umowę z władzą państwową" ostemplowaniu według skali III-ciej.

Powyższe pouczenie można przeglądnąć w protokole podawczym tutejszej c. k. Fabryki tytoniu.

Uiszczenie kontraktowej należytości (wedle skali III.) uczyni dostawca w ten sposób, iż ostempluje każdorazowy kwit na opiewającą kwotę wedle skali II. jako potwierdzenie odbioru i wedle skali III. jako kontraktową należytość.

Na powyższą dostawę są ważne ogólne przepisy, tyczące się dostaw ekonomicznych artykułów L. 6363/1899, przeto można przeglądnąć również podczas godzin urzędowych w tutejszej c. k. Fabryce tytoniu.

C. k. Fabryka tytoniu pozostawia sobie prawo co do wyboru oferenta, jak również co do zmiany dostawy (to jest co do przeznaczania ilości obręczy po poszczególnych fabrykach).

Oferty za późno nadesłane, lub nieodpowiednio wypełnione, nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, na którem mogą być obecni oferujący lub ich zastępcy, odbędzie się 26 sierpnia o godzinie 2 po południu.

Oferującym przysługuje prawo równocześnie podpisania spisanego w tym celu protokołu.

Jako oferujący lub ich zastępcy będą ci uważani, którzy wykażą się recepisem nadawczym oferty, lub potwierdzeniem otrzymanem na oddaną ofertę w protokole podawczym tutejszej c. k. Fabryki tytoniu.

Winniki, dnia 3 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1721/12 (10782 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya:

a) połowy i 8/96 części realności obj. lwh. 39 gm. Stulsko i

b) 1/12 części realności obj. lwh. 706 gm. Stulsko.

Nieruchomości wystawione na licytacyę zostały ocenione:

ad a) 7/12 części realności lwh. 39 gm. Stulsko na 8738 kor.,

ad b) 1/12 część realn. obj. lwh. 706 gm. Stulsko na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) za 7/12 części realn. lwh. 39 — 5825 kor.,

ad b) 1/12 części realn. lwh. 706 — 32 kor. 70 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 1175/12 (7) (10777)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9go września 1913 o godzinie 9 przed południem. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności lwh. 1313 gm. kat. Kłodno, stanowiącej grunt nieużywczy wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i komórek.

Nieruchomość ta oceniona na 800 kor. przynależności zaś na 5200 kor.

Najniższa cena wynosi zatem 3134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości

bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz. E. X. 1374/13 (9) (10766)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zofii z Kalinowskich Wurzel w Wiedniu, odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140, w Stryju licytacya realności obj. lwh. 2939 ks. gr. gm. Stryj, składającej się z pb. i pg. obszaru 773 m², na której znajduje się dom murowany piętrowy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 49 412 kor., przynależności zaś na 212 kor.

Najniższa cena wynosi 24.706 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. 97/13 (7) (10762 1—2)

Strona zobowiązana Stanisława Piątkowska i spól

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności

Na wniosek strony egzekwującej Jana Bisanza w Krakowie, odbędzie się dnia 9go września 1913 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 21 na zasadz e zatwierdzonych warunków licytacya następującej nieruchomości lwb. 146 ks. tab. c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, majętność Brzezina ad Zgłobice.

Wartość szacunkowa 87.289 kor.
Najniższa oferta 58.193 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. E. 2056/13 (10627 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4go września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya:

a) połowy realności lwh. 319 ks. gr. gm. Olchowce,
b) całej realności lwh. 465 ks. gr. gm. kat. Olchowce,
c) całej realności obj. lwh. 121 i
d) 1/6 części realności obj. lwh. 97 ks. gr. gm. Olchowce, wraz z przynależnościami, opisanemi bliżej w tus. protokole oceniania z dnia 6 maja 1913 L. cz. E. 2065/13.

Nieruchomości powyż wymienione wystawione nalicytacyę są ocenione:

a) połowa realności lwh. 319 gm. Olchowce na 3009 kor. 73 h.,
b) cała realność lwb. 465 gm. Olchowce na 187 kor. 88 hal.,
c) cała realność lwh. 121 gm. Olchowce na 7538 kor. 56 h.,
d) 1/6 część realności lwh. 97 gm. Olchowce na 849 kor. 97 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 2006 kor. 50 h.,
ad b) 126 kor.,
ad c) 5026 kor.,
ad d) 577 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 3189/12 (10494)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1913, o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 574 gm. Sokolniki, składającej się z pgr.,
2. realności lwh. 600 gm. Sokolniki, składającej się z gr. i bud. domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych,
3. realności lwh. 2360 gm. Sokolniki, składającej się z pgr.
4. realności lwh. 2352 gm. Sokolniki, składającej się z pgr.,
5. realność lwh. 2375 gm. Sokolniki, składającej się z pgr.

Nieruchomości te oceniono:
ad 1. na 433 kor. 50 h.,
ad 2. na 3101 kor.,
ad 3. na 1999 kor.,
ad 4. na 72 kor. 50 h.,
ad 5. na 198 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 289 kor,
ad 2. — 2067 kor. 33 h.,
ad 3. — 1332 kor. 67 h.,
ad 4. — 48 kor. 33 h.,
ad 5. — 198 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. E. 2000/12 (9) (10682)

E d y k t.

Dnia 11 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności lwh. 176 ks. gr. gm. Lacko, stanowiącej parcele gruntowe.

Cena szacunkowa 6247 kor. 89 h.
Najniższa oferta 4165 kor. 26 hal.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Dobromil, 21 czerwca 1913.

L. cz. E. 877/12 (10) (10681)

E d y k t.

Dnia 11 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 369 ks. gr. gm. Dobromil.

Cena szacunkowa 2167 kor. 50 h.
Najniższa oferta 1083 kor. 75 h.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. E IX. 5966/12 (10731)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jakóba Trzaski jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 44 w tut. sądzie przy ul św. Jana. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya 1/8 części realności lwh. 44 gm. kat. Rząska, składającej się z pb. lk. 52/1 i 52/2 z domem mieszkalnym i szopą i pgrnt, lk. 128/1, 128/2, 467, 490/1, 491, 861, 863. 1025, 1026, 1027.

Wartość szacunkowa wynosi 540 kor.
Najniższa oferta 360 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw. Oddz. IX
Kraków, dnia 29 maja 1913.

L. cz. E. 591/12 (18) (10324)

E d y k t.

Dnia 29 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południu odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 licytacya:

1. połowy realności lwh. 87 i
2. połowy realności lwh. 168 ks. gr. gm. Komarowice stanowiące parcelę budowlaną i gruntową.

Cena szacunkowa:
ad 1. 2367 kor. 50 hal.,
ad 2. 3090 kor.

Najniższa oferta:
ad 1. 1578 kor. 34 hal.,
ad 2. 2060 kor.

Warunki licytacyjne normalne ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 14 czerwca 1913.

L. 12 341/13 (10719)

O g ł o s z e n i e.

W celu sprzedaży 2251 dębów o średnicy 15—70 cm., znajdujących się w lesie miejskim w Podhorcach zwanym „K ólewszczyzna", rozpisuje się pisemną rozprawę ofertową.

Dęby te sprzedane będą razem i ryczałtem najwięcej ofiarującemu za gotówkę.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 66.000 kor. (słownie sześćdziesiąt sześć tysięcy koron).

Oprócz ceny kupna, ustalonej w przyjętej ofercie, obowiązany będzie nabywca uiścić pieńkowe po 25 hal. od każdego dęba, czyli kwotę 562 kor. 75 h. dla służby miejskiej.

Oferty podpisane przez oferenta opieczętowane, w których ma być cena kupna wpisaną cyframi i słowami, jakoteż że wszystkie warunki magistratu są oferentowi znane i że takowym w zupełności się poddaje, zaopatrzone w wadyum 10 proc. od ceny wywołania, t. j. kwotę 6600 kor., mające służyć na zabezpieczenie dotrzymania wszelkich warunków, które przyjmowane być mogą w godzinach urzędowych w tut. ekspedycie, — mają być wnoszone do Magistratu najdalej do 26 (dwudziestego szóstego) sierpnia b. r. godziny 11 przed południem, w którym to czasie otwarcie ofert nastąpi.

Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom nie będą uwzględnione.

Magistrat król. woln. miasta Stryja.
Stryj, dnia 24 lipca 1913.

Burmistrz:
Dr. Falk.

L. cz. E. X. 1477/18 (8) (10734)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Finka w Stryju, odbędzie się dnia 22 września 1913 o godz. 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140, w Stryju licytacya:

a) realności obj. lwh. 919 ks. gr. gm. Stryj składającej się z domu drewnianego i z ogrodu obsz. 11 ar. 4 m²,
b) 1/8 części realności obj. lwh. 1097 ks. gr. gm. Stryj łącznego obszaru 3 ar. 74 m², na której znajduje się dom drzewniany, słomą kryty.

Nieruchomości powyższe wystawiona na licytacyę jest oceniona:
ad a) na 2833 kor.,
ad b) na 142 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1416 kor. 50 hal.,
ap b) na 71 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 21 lipca 1913.

(10750 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

L I C Y T A C Y E:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 12 sierpnia 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, pianino, maszyna do szycia, kasa ogniotrwała.

Środa dnia 13 sierpnia 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble. kasa i gramofon.

Czwartek, dnia 14 sierpnia 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, urządzenie sklepowe, książki powieściowe.

b) Po za sądową halą:

Czwartek, dnia 14 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem: przy ul. Andrzeja hr. Potockiego l. 63, samochód.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1362/12 (18) (10702)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Uściu biskupiem, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 11 w tut. sądzie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 207 ks. gr. gm. Kołodróbka, składającej się z domu i budynków gospodarczych,
b) połowy realności obj. lwh. 403 tejże samej gminy, składającej się jedynie z ogrodu.

Wartość szacunkowa:
ad a) na 10.715 kor.,
ad b) na 50 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 7143 kor. 32 hal.,
ad b) 33 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 20 lipca 1913.

L. cz. E. 49/13 (11) (10763 1—2)

Strona zobowiązana Michał Bąka.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Białej, odbędzie się dnia 2 września 1913 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 21, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej nieruchomości lwh. 118 ks. gr. ks. tabularna sądu obwodowego w Tarnowie majętność Pośkle.

Wartość szacunkowa 39.185 kor.
Najniższa oferta: 26.123 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. E. 2513/13 (3) (10773)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Schabsy Tanne w Landestreu, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1103 ks. gr gm. Chocień gospodarstwo z domem i ogrodem (20 ar. 29 m²).

Wartość szacunkowa 3240 kor
Najniższa oferta 2226 kor. 67 h.

Do realności lwh. 1103 ks. gr. gm. kat. Chocień należą następujące przynależności: drzewostan (sad), oszacowane na 100 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną. zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. E. 1166/13 (10783 1—3)

Dnia 20 sierpnia 1913 godzina 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya całych realności lwh. 2512 i 2471 gm. Barysz-Puźniki.

Nieruchomości powyższe oszanowano na 500 i 1600 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 333 kor. 32 hal. i 1066 kor. 66 hal.

Warunki i dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 25 czerwca 1913.

Ч. сп. Е. V. 427/13/4 (10668)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредиту звязкового в Станіславові відбуде ся 14 серпня 1913, о 9 годині перед полуднем, в низше означенім суді, компата ч. 92, в Станіславові, переторг господарств селяньских, а то:

1. тіля гіп. 252 гр. Пациків о прр. 1862/21 обш. 38 а. 35 м.,
2. тіла гіп. 378 гр. Пациків о 6 пар. обш. 21 г. 5 а. 82 м.,
3. тіла гіп. 815 гр. Пациків о п. ґр. ч. 2116 обст. 25 а. 3 с,
4. 1/2 тіла гіп. 638 гр Пациків о п. ґр. ч. 286/2 обш. 5 а. 26 м. пгр. ч. 290/3,
5. 1/2 тіла гіп 543 гр. Пациків о п. ґр. ч. 286/3 і 291/3,
6. цілого тіла гіп. ч. 420 гр. Пациків о 3 п. ґр. обш. 2 г. 2 а. 16 м,
7. цілого тіла гіп. ч 922 гр. Пациків о 3 п. ґр. 2495/1 обш. 36 а. 51 м.,
8. 1/3 части тіла гіп. ч. 429 гр. Пациків о прр ч. 291.

На реальности ч. гіп. 378 при парцелї гр. ч. 585 знаходять ся хата соломою покрита і 3 будинки господарскі (як стайня, стодола і комора).

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на:

ad 1. 80 кор.,
ad 2. 5440 кор.,
ad 3. 200 кор.,
ad 4. 100 кор.,
ad 5. 100 кор.,
ad 6. 450 кор.,
ad 7. 900 кор.,
ad 8. 70 кор.

Найнизша подача виносить:

ad 1. 54 кор.,
ad 2. 367 кор.,
ad 3. 134 кор.,
ad 4. 67 кор.,
ad 5. 67 кор.,
ad 6. 300 кор.,
ad 7. 600 кор.,
ad 8. 47 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі рівночасно ся затверджує і грамоти, відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 95 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскасали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.
Станїслвавів, дня 19 червня 1913.

L. cz. E. 1885/12 (12) (10792 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Abrahama Tuchfelda, odbędzie się dnia 23 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 2097 ks. gr. gm. Skałat, składającej się z parc. bud. 99/2 i pobudowanego na niej domu piętrowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17.225 kor.

Najniższa cena wynosi 8612 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. E. 115 13 (7) (10780)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Gedalego Komarina strony egzekwującej, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 360 ks. gr. Malechów.

Wartość szacunkowa: 140 kor.
Najniższa oferta: 92 kor. 40 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 876 13 (6) (10781 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 216 ks. gr. Iłów cała realność,
lwh. 238 ks. gr. Iłów pół realności.

Wartość szacunkowa:
lwh. 216 — 800 kor.
lwh. 238 — 1500 kor.

Najniższa oferta:
lwh. 216 — 532 kor. 40 hal.,
lwh. 238 — 1000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 1833/12 (10778 1—3)

Strona zobowiązana Maksym Petrica w Demni.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Senia Koreckiego, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności:

a) lwh. 282 ks. gr. Radelicz i
b) lwh. 283 ks. gr. Radelicz, grunta orne i kośne.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2600 kor.,
ad b) 4700 kor.

Najniższa oferta 4866 kor.

Do realności lwh. 283 ks. gr. Radelicz należą następujące przynależności: drzewa owocowe, oszacowane na 200 kor., więc połowa zobowiąz. wynosi 100 kor., ale kwota ta mieści się w powyższej cenie 4866 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Medenice, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 92/13 (5) (10796 1—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Jana i Ewy Bijaków w Pradze, zastąpionych przez adw. dr. Ottona Bergmanna w Pradze, Zeltnergasse 38, odbędzie się dnia 12go sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacya realności obj. lwh. 1297 ks. gr. gm. Winniki, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, huśtawki, słupów z latami, drzew owocowych i ozdobnych, żywego płotu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.158 kor., przynależności zaś na 720 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na ustaloną wartość nieruchomości na 11.160 kor. i przynależności na 720 kor., t. j. łącznie 11.880 kor., kwotę 5940 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza z tem, iż najniższą ofertę oznacza się na 5940 kor., a nie jak ust. III. tychże na 5544 koron i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 3872/12 (10776)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Kmona odbędzie się dnia 14 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 4/8 i 4/12 części realności lwh. 846 gm. Korczyna (dom drewniany i 2 morgi 861 s² gruntu.

Nieruchomość powyższa oceniona została na 1412 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 941 kor. 60 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 3148 12 (10779)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Laufera odbędzie się dnia 20 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya:

a) cał j realności lwh. 332 i
b) połowy realności lwh. 1284 gm, kat. Rozdół, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu 50 m. długiego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) realność lwh. 332 gm. Rozdół na 150 kor.,
ad b) połowa realności lwh. 1284 tejże gminy z połową przynależności na 1117 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:
za realność ad a) 100 kor.,
zaś za realność ad b) 745 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Mikołajów, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 693/13 (10775)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Altholza, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya 3 4 części realności lwh. 39 gm. Chlebna 1 morg 1104 sąż.² gruntu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2535 koron.

Najniższa cena wynosi 1690 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 30 czerwca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 1058/12 (6) (10704 2—3)

Edykt.

W sprawie Karola Żwawy w Rudzach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zatorze przeciw Franciszkowi Stankowi o 452 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 28 lutego 1913 E. 1058/12 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszek Stanek przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Franciszka Orzanę ze Zatora.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Stanka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 9 maja 1913.

Ч. сп. Цв. 5137/13 (1) (10729)

Едикт.

Против Марії Галайко, котрої місце побуту не є відоме, внїс Олекса Дембориньский з Демаморича в ц. к. окружнім суді в Тернополи позов о заплату суми 700 кор. зпн з внеском на виданє векслевого наказу заплати.

Для стереженя прав Марії Галайко установляє ся пана др. Розена, адвоката в Тернополи, куратором.

Тойже куратор буде курандку в згаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Віддїл II.
Тернопіль, дня 5 серпня 1913.

L. cz. C. II. 505/13 (1) (10738)

Edykt.

Przeciw Walentemu Pacynie z Przewrotnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Towarzystwo kupiecko kredytowe dla handlu i przemysłu w Głogowie pozew o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się aurozprawy na dzień 12 sierpnia 1913, o godz. 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw Walentego Pacyny ustanawia się p. adwokata dr. Łacheckiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. Cg. I. 446 13 (1) (10723)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Piotrowi Badun, przedtem w Bucowie, wniósł Michał Szyszlak po Pawle przez adwokata dr. Schächtera w Przemyślu skargę o zeznanie kontraktu.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na 29 sierpnia 1913, o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 26.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Błażowski w Przemyślu, będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. Cg. I. 339/13 (1) (10471)

Edykt.

Przeciw Michałowi Fiala i Joannie Fiala, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Stefanię Szelińską we Lwowie pozew o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 27 sierpnia 1913, o godzinie 9 rano, w tut. sądzie, sala Nr. 67.

Celem strzeżenia praw Michała Fiali i Joanny Fiala ustanawia się p. dr. M. Schenkera, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. C. 524/13 (2) (10745)

Edykt.

Przeciw Walentemu Sokołowskiemu w Pysznicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu przez Józefa Kuziorę w Jastkowicach pozew 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawa na dzień 1 września 1913, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Bolesława Dzięciołowskiego, c. k. notaryusza w Ulanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. C. II. 455/13 (3) (10739)

Edykt.

Przeciw Walentemu Pacynie i Michałowi Miazdze z Przewrotnego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Głogowie pozew o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 12 sierpnia 1913, o godz. 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw Walentego Pacyny i Michała Miazgi ustanawia się p. adw. dr. Łacheckiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 12 lipca 1913.

L. cz Cw. 1088/13 (3) (10233)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Wagschalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Henryka Neumanna pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 8 kwietnia 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Awina, adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. Cw. 3601/13 (1) (10347)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Majchrowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 230 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Majchra ustanawia się p. dr. Stepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 27 czerwca 1913.

Kolej żelazna Chabówka-Zakopane.

L. W. 135.778/1913. (10752)

OGŁOSZENIE.

Na mocy uchwały XIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszy z dnia 14 czerwca 1913 r. wypłacać będzie Towarzystwo akcyjne „KOLEJ ŻELAZNA CHABÓWKA-ZAKOPANE“ począwszy od dnia 1 września 1913:

I. za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1912, a płatny w dniu 1 września 1913 r., kupon Nr. 13 akcyi pierwszeństwa po **K 16·—** (wyraźnie **szesnaście kor.**);

II. za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1912, a płatny w dniu 1 września 1913, kupon Nr. 13 akcyi zakładowych I. emisyi, oraz za kupon Nr. 1 akcyi zakładowych II. emisyi po **K 6·—** (wyraźnie **sześć kor.**).

Dywidendę powyższą wypłaci c. k. uprz. austr. Instytut kredytowy dla przedsiębiorstw komunikacyjnych i robót publicznych we Wiedniu I. Freung 8.

Lwów, w sierpniu 1913.

Władysław hr. Zamoyski w. r.
Prezes Rady zawiadowczej

L. cz. C. II. 413/13 (1) (10736)

Edykt.

Przeciw Janowi i Ignacemu Lelicie w Libiążu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Wojciecha i Rozalię Kuligów z Gromca pozew o 400 K. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1913.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. adwokata dr. Piotra Marczaka w Chrzanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chrzanów, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. C. II. 559/13 (10744)

Edykt.

Przeciw Józefie Łabajowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Józefa Marszała pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 29 sierpnia 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw tej pozwanej ustanowiono kuratora w osobie p. dr. Wilkowskiego, adwokata w Rawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa ruska, dnia 29 lipca 1913.

L. cz. Cg. I. 322/13 (1) (10728)

Edykt.

Przeciw Wawrzyńcowi Lisiewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Annę Lisiewską pozew o 1857 kor. 07 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną zo-stała pierwsza audyencya na dzień 27-go sierpnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 18.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. dr. Eliasza Simchego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. C. III. 247/13 (10741)

Edykt.

Przeciw Maryi ze Szajnów zam. Lewickiej z Liska, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Józefa Raińskiego pozew o 374 kor. 35 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 września 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryi ze Szajnów zam. Lewickiej ustanawia się p. adw. dr. Fichmana w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 29 lipca 1913.

L. cz. C. II. 304/13 (10743)

Edykt.

Przeciw niel. Iwanowi Łapczyńskiemu Wasyla do rąk ojca i opiekuna Wasyla Łapczyńskiego Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Saniego Hnicha w Kołomyi pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 sierpnia 1913.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. dr. Lipę Freudelisa, adwokata w Peczeniżynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Peczeniżyn, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. Cw. 4149/13 (10655)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Komanickiemu s. Andrija, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Koropcu pozew o zapłatę sumy 445 kor.

Na podstawie pozwu dozwolono nakazu zapłaty z 14 marca 1913 l. cz. Cw. 4149/13.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Komanickiego ustanawia się p. dr. Fryderyka Halperna, adw. tut. kuratorem, któremu doręcza się skargę wekslową z załącznikiem i nakaz zapłaty z 14 marca 1913 Cw. 4149/13.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Komanickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 22 maja 1913.

L. cz. Cw. 4972/13 (10761)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Hornigowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Sabinę Wieselthier pozew o 1300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Samuela Horniga ustanawia się p. dr. Aichmüllera, adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Samuela Horniga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stryj, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. C. II. 317/13 (1) (10774)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marcinowi Paluszkowi, synowi Bartłomieja, wniosła Maryanna z Paluszków Żarkowska pozew o 1000 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 27 sierpnia 1913, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Drozdowskiego w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda sumiennie strzegł i bronił, dopókąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Kolbuszowa, dnia 3 lipca 1913.

L. cz. Cw. 3662/13 (1) (10346)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Majchrowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Majchra ustanawia się p. dr. Stepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Rzeszów, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. C. I. 76/13 (10772 1—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Popów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Mikołaja Filipczuka pozew o 215 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Seretha w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 5 lipca 1913.

L. cz Cw. II. 370 13 (1) (10768)

Edykt.

Przeciw Janowi Ptakowi, Anieli Ptakowej i Tomaszowi Możdżeniowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Dobczycach pozew o 225 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 2 września 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adwokata dr. Haburę w Dobczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. C. III. 26/13 (1) (10631)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Herscha Schindelheima i niewiadomego z miejsca pobytu Arona Neumana wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Jana Filara syna Piotra w Ostrowie pozew o wykreślenie prawa zastawu i realności l. cz. 253 gm. Ostrów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Herscha Schindelheima i Arona Neumana ustanawia się p. dr. Stefana Świtalskiego, adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Schindelheima i Arona Neumana w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. Cg. I. 277 13 (1) (10764)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Leibowi Babadowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Związek kredytowy przedtem Bank kredytowy w Mikulińcach pozew o 2700 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 10 czerwca 1913, o godz. 8·30 przed południem, sala Nr. 8.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Leiby Babada ustanawia się p. dr. Nussbrechera, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 4 czerwca 1913.

L. cz. C. IV. 433 13 (2) (10791)

Edykt.

Janowi Pliskowi w Pniowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rozwadowie o 303 kor. 78 hal. na podstawie pozwu C. IV. 433 13 wyznaczoną została audyencya na dzień 11 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie adresat przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Steinberga w Rozwadowie.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 7 lipca 1913.

L. cz. C. II. 393 13 (1) (10787)

Edykt.

Przeciw Janowi Budzowi synowi Michała, Nr. 25 z Gronia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Zofię Budz pozew o własność i zeznanie deklaracyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Landaua, adw. w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. C. III. 318/13 (1) (10788)

Edykt.

Przeciw Semkowi Borszcz z Pustelnika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Andrucha Sarabuna z Toporowa pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 września 1913, o godz. 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Charaka w Radziechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radziechów, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. Nc. I. 889/13 (1) (10784 1—3)

Edykt.

W c. k. Urzędzie podatkowym jako depozytowym tutejszego sądu znajdują się od lat przeszło 30-tu masy depozytowe, przechowane na rzecz następujących osób:

1. Masa Rozalii Galak gotówka 16 hal.
2. Masa fundusz rezerwowy na książeczce Kasy oszczędności N. Sącza Nr. 35555 na 4 kor. 47 hal.
3. Masa spadkowa ś. p. Maryi Garbowskiej w gotówce 28 hal.
4. Jędrzej Dudzik na książeczce Nr. 14741 na 54 kor. 32 hal.
5. Masa spadkowa Romana Brzyczkowskiego na książeczce Nr. 14754 na 39 kor. 16 hal.
6. Masa spadkowa ś. p. Teodora Mochnackiego na książeczce Nr. 14762 na 14 kor. 59 hal.
7. Pretensya Dawida Bienenstocka jako nabywcy Michała Buchwalda na książeczce Nr. 22369 na 3 kor. 11 hal.
8. Masa spadkowa po Gatti Luiga na książeczce Nr. 22368 na 5 kor. 81 hal.
9. Masa spadkowa po Akimie Swiątkowskim na książeczce Nr. 14767 na 10 kor.
10. Masa spadkowa Michała Kulisa

recte Jana na książeczce Nr. 14619 na 100 kor. 10 hal.

11. Masa spadkowa Antoniego Tyrpaka na książeczce Nr. 14761 na 19 kor. 22 hal.

12. Hersch Klauzner, Karolina i Stefan Węgrzyn i inni na książeczce Nr. 26041 na 8 kor. 82 hal.

13. Masa spadkowa Tacyanny Pawlik z Zubrzyka na książeczce Nr. 22364 na 34 kor. 71 hal.

14 Masa Michała Drożdża na książeczce Nr. 22360 na 20 kor.

15. Masa ceny kupna realności pod lk. 63 w Muszynie na książeczce Nr. 14.755 na 99 kor. 27 hal.

16. Masa spadkowa Altera Rösslera na książeczce Nr. 14.738 na 40 kor.

17. Masa spadkowa Klemansa Hujniaka na książeczce Nr. 14.763 na 2 kor. 65 hal.

18. Masa spadkowa Tomasza Jelonka na książeczce Nr. 26.591 na 4 kor. 42 hal.

19. Masa spadkowa Wania Jedynaka na książeczce Nr. 14.765 na 2 kor. 65 hal.

20. Niewiadomy właściciel (Sikorski Jędrzej) na książeczce Nr. 14.764 na 10 kor.

Wzywa się przeto uprawnionych, by do tych depozytów prawa swoje w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w podpisanym Sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

D. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 27 czerwca 1913.

Księgi gruntowe.

L. cz. Pr. 13.272 (19 R./13) (10721 2—3)

Edykt.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków XV. Nowa Wieś w okręgu c. k. sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 Dz. u. kr. L. 29, przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 Dz. u. p. Nr. 246 za księgę gruntową poczynając od dnia 4. sierpnia 1913 uważanym będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. i ustawy z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych albo w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 10 lutego 1913, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia zgłosić się mającego roszczenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu, celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania, celem przydzielenia ciężarów.

Osoby, któreby chciały żądać zmiany, lub uzupełnienia przydzielenia ciężarów, przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnienia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edyktalnego.

Restytucya zaniedbanego terminu edyktalnego nie ma miejsca, a prawo przedłużenia go w granicach § 36 ust. 1 u sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 88/13 (3) (10643 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ozyasza Hüttnera, inż. c. k. kolei państw. w Szczakowej wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej wydanej przez filię Wiedeńskiego Banku związkowego we Lwowie Nr. 10.518 opiewającej na nazwisko „Osias Hüttner“ zawinkulowanej hasłem „Budapest“, na której złożoną była kwota 60) kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. T. 41 12 (5) (10657 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Falik w Stanisławowie ul. Halicka, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Stanisławowie Nr. 2691 „Unikat“ na imię „Anny Falk“ i opiewającej z dniem 14/2 1911 na kwotę 1000 kor. w dwu egzemplarzach „Unikat“ i „Duplikat“ wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej „Unikat“, wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18 maja 1913.

L. cz. T. 29/13 (1) (10659 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaka Bombacha i Mariema Bombacha, jako opieki nieletnich spadkobierców po błp. Józefie Beer 2 im. Bombach i jako zarządców majątku spadkowego po tymże zmarłym — wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez spadkobiercę zagubionych weksli a to:

1. weksla z daty Lwów 20go kwietnia 1910 na 181 kor. 01 h. opiewającego, płatnego 30 września 1910, wystawionego przez Józefa Bombacha a akceptowanego przez Herscha Leibę Lieli nfelda i Friedę Eichenbaum w Kałuszu;

2. weksla z daty Lwów 20 kwietnia 1910 na 180 kor. opiewającego, płatnego 15 października 1910, wystawionego przez Józefa Bombacha a akceptowanego przez Herscha Leibę Lilienfelda i Friedę Eichenbaum w Kałuszu.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoj mi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. T. 27/12 (2) (10649 2—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że Eber Sporn zagubił wkładkową książeczkę Banku eskomptowego i kredytowego w Kołomyi z 29go września 1912 Nr. 1712 na kwotę 80 kor opiewającej, zawierającej zastrzeżenie, że wkładka ta może być wypłaconą do rąk wł snych Ebera Sporna lub tegoż córki Scheindli Sporn.

Wzywa się zatem każdego, ktoby powyższą książeczkę miał w swem posiadaniu, ażeby w przeciągu 6 miesięcy tempewniej w tutejszym sądzie złożył, ileże w przeciwnym razie książeczka ta pozbawioną wszelkiej mocy zostanie uznaną, a wystawca do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie zobowiązany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. T. 97/13 (2) (10646 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anzela Justa, kupca w Rawie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego przez Abrahama Herscha Haftlera z daty Rawa dnia 5 maja 1913 na kwotę 200 K. opiewającego, a dnia 5 czerwca 1913 płatnego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. T. IV. 9,12(10) (10625 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według zaprzysiężonych zeznań Antoniego Pudły, Pawła Winiarskiego, Jana Winiarskiego, Katarzyny Bocheńskiej, Walentego Karysa, Maryi Kurek, Agnieszki Kurek, Zygfryda Cieśli — wydalił się Wojciech Winiarski, urodzony w Bóbrce 26 marca 1858, syn Michała i Zofii z gminy Bóbrka, w niewiadomym kierunku przed laty 30 tu i od tego czasu słuch o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Pawła Winiarskiego i tow. postępowanie celem uznania zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi dr. Gabryszewskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym.

Wojciecha Winiarskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 sierpnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. T. 27/13 (1) (10658 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kasy ludowej, stowarzyszenia z ogr. poręką w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli a to:

1. weksla podpisanego przez Dawida Fischlera na 55 kor. opiewającego a zresztą wypełnionego,

2. weksla podpisanego przez prot. firmę handlową Jonas Rubin & Bruder na 5500 kor. opiewającego a zresztą niewypełnionego,

3. weksla podpisanego przez Jakóba Ebnera na 300 kor. opiewającego a zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. T. IV. 11,13 (6) (10624 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Według zaprzysiężonych zeznań Anny 2-o Jurysiowej, Jana Radoniewicza, Stanisława March-wki, Ignacego i Anny Dąbrowskich, Józefa z Radoniewiczów Rączkowa urodzona w Jaśle dnia 14 marca 1843 roku córka Tomasza i Salomei przed 30 laty wydaliła się do Ameryki i od tego czasu ślad o niej zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 i 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Anny z Radoniewiczów Jurysiowej postępowanie celem uznania za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Gabryszewskiemu w Jaśle, wiadomości o powyż wymienionej.

Józefę z Radoniewiczów Rączkową wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. Nc. XIII. 903/13 (2) (10732 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Maryi Zaleskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego dokumentu sprzedaży, czyli kwitu poborowego wystawionego przez filię c. k. uprz akc. Towarzystwa wymiany „Mercur“ w Krakowie z daty Kraków, dnia 20 września 1910 l. 1143 a uprawniającego do żądania od tegoż Towarzystwa wydania 1/5 części losu państw. austr. z r. 1860 Serya 4304 Nr. 3.

Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.

Kraków, dnia 3 kwietnia 1913.

Konkursa.

L. 1967/V. (10798 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę werkmistrza dla ślusarstwa maszynowego w c. k. zawodowej Szkole ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu z remuneracyą do 2.400 K. rocznie.

Posada będzie nadana kontraktowo z trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów zawodowych, metrykę chrztu (urodzenia), następnie w świadectwo przynależności, świadectwo zdrowia, świadectwo z ukończonej szkoły zawodowej, przemysłowej lub innego zakładu dla ślusarstwa maszynowego, w świadectwo z odbytej pięcioletniej praktyki jako werkmistrz fabryczny (warsztatowy) i w świadectwo moralności potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano, wreszcie w dowód, iż kandydat posiada dokładną znajomość maszyn dla obrabiania metali, a w szczególności znajomość wyrobu narzędzi maszynowych, oraz narzędzi służących do wyrobu przedmiotów sztancowanych (wybijanych) i prasowanych, należy wnosić na ręce Dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do końca sierpnia b. r.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcyi zakładu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31 lipca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Dębowski w. r.

L. 1916/V. (10751 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie będą do obsadzenia z dniem 1 października 1913 dwie posady nauczycieli dla przedmiotów technicznych w IX. klasie rangi, a to mianowicie jedna dla geometryi i rysunków rzutowych a druga dla kalkulacyi przemysłowej i buchalteryi.

Do tych posad przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 19 września 1898 Nr. 175 Dz. u. p., a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 960 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i o policzeniu czasu służby, spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis przebiegu życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić do Dyrekcyi c. k. państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie najpóźniej do 31 sierpnia 1913.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podania na ręce przełożonych władz.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studyów technicznych.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się wykażą świadectwami z odbytej dłuższej praktyki zawodowej.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcyi c. k. państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

ad Zl. 24.530 ex 1913 (10749)

Konkursausschreibung.

Studienstipendien für Schüler der landwirtschaftlichen Lehranstalt Francisco Josephinum und der Gärtnerschule Elisabethinum in Mödling.

Mit Beginn des Studienjahres 1913/14 gelangen für die landwirtschaftliche Lehranstalt Francisco Josephinum in Mödling

nachstehende Studienstipendien zur Verleihung.

a) das von Seiner k. u. k. Apostolischen Majestät aus der Allerhöchsten Privatkassa allergnädigst gestiftete Stipendium im Jahresbetrage von 500 kor., welches den Allerhöchsten Namen weiland Ihrer Majestät der Kaiserin Elisabeth führt;

b) ein Stipendium des k. k. Ackerbauministeriums im Jahresbetrage von 500 K;

c) drei Stipendien der k. k. n. ö. Statthalterei im Jahresbetrage von je 600 K für in Niederösterreich heimatsberechtigte Schüller der genannten Anstalt.

Ferner gelangen an der mit der landwirtschaftlichen Lehranstalt Francisco Josephinum in Mödling in Verbindung stehenden Gärtnerschule Elisabethinum für den einjährigen Lehrkurs 1913 14 zwei Staatsstipendien im Betrage von je 500 K zur Verleihung, von welchen eines den Allerhöchsten Namen Seiner Majestät des Kaisers, das andere den Allerhöchsten Namen weiland Ihrer Majestät der Kaiserin Elisabeth führt.

Bewerber um eines dieser Stipendien haben ihre Gesuche mit den nötigen Beilagen bis längstens 10 September 1913 bei der Direktion des Francisco Josephinum in Mödling, von welcher auch Institutsprograme bezogen werden können, einzureichen.

Zur Aufnahme in die landwirtschaftliche Lehranstalt wird gefordert:

1. die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;

2. ein Alter von mindestens 16 Jahren;

3. der Nachweis über die Absolvierung von 4 Jahrgängen eines Gymnasiums, einer Realschule oder eines Realgymnasiums mit einem zum Aufsteigen in die nächsthöhere Klasse befähigenden Erfolge oder einer Bürgerschule mit mindestens „befriedigenden" Fortgangsnoten. Aufnahmsbewerber mit Bürgerschulvorbildung haben eine Aufnahmsprüfung abzulegen und werden nur in beschränkter Anzahl aufgenommen.

Sehr wünschenswert ist der Nachweis über durch eine Vorpraxis auf einem Landgute erworbene praktische Kenntnisse.

Zur Aufnahme in die Gärtnerschule ist erforderlich.

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;

2. der Nachweis über die mit gutem Erfolge absolvierte Volksschule;

3. ein Lebensalter von mindestens 15 Jahren bei entsprechend kräftiger körperlicher Entwicklung.

Wünschenswert ist der Nachweis einer im Gartenbaue bereits durch längere Zeit genossene Praxis.

Von der Entrichtung des Schulgeldes sind die Stipendisten nicht befreit.

Vom k. k. Ackerbauministärium.

Upadłości.

L. cz. S. 4/13 (1) (10760 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Menasche Frisch w Stryju, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Przybysławskiego w Stryju, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Józefa Bylinę, adwokata w Stryju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 sierpnia 1913, godzina 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 września 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 18 września 1913, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 6 sierpnia 1913

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 96 13 (3) (10642)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 174 czasopisma: „Głos" z dnia 31go lipca 1913 ustęp artykułu pod tytułem: „Jak rząd centralny pozyskuje sobie ludy" — od słów: „Osławiony Cuwaj" do słów: „barona Skerlecza" (str. 2 ł. 1) — zawierają w swej osnowie znamiona zbrodni z § 63 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy,
Senat III.

Kraków, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. Pr. III. 95/13 (3) (10641)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 493 czasopisma „Naprzód" z dnia 31 lipca 1913 ustęp artykułu pod tytułem: „Jak rząd centralny pozyskuje sobie ludy" — od słów: „Osławiony Cuwaj", do słów: „barona Skerlecza" (str. 2 ł. 1) — zawierają w swej osnowie znamiona zbrodni z § 63 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Senat III.

Kraków, dnia 31 lipca 1913.

Zl. 175 (10711)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr. XXXV 238/13 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 169 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt", 11 Jahrgang, vom 24 Juli 1913, durch die Stelle von „Aber seitdem gerade sie von der" bis „gedeihlichen Sinne gelöst ist" (Seite 1, Spalte 3 bis Seite 3, Spalte 1) im Leitartikel mit der Überschrift: „Der mitteleuropäische Dreibund und die Unfruchtbarkeit deutscher Politik" das Verbrechen nach § 65 a und 58 c St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 Juli 1913.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr 33/13, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Straz lidu" vom 25 Juli 1913 wegen der Stelle von „Ubohe Chorvatsko" bis „Rakousko-Uherske!" des Artikels: „Novy kralovsky komisar v Chorvatsku" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr. 52 13, die Weiterverbreitung der Nummer 84 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt für Fischern und Umgebung" vom 24 Heuerts (Juli) 1913 wegen der Stellen von „Verbotene Früchte" bis „nicht deutsch" und von „Und Herr Staatsanwalt" bis „Sie sich" des Artikels: „Beschlagnahmt" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr. 51/13, die Weiterverbreitung der Nummer 84 der Zeitschrift: „Egerer Neueste Nachrichten" vom 24 Heuerts (Juli) 1913 wegen der Stellen von „Verbotene Früchte" bis „nicht deutsch" und von „Und Herr Staatsanwalt" bis „Sie sich" des Artikels: „Beschlagnahmt" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr. IV 74/13, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Kralovehradecke rozhledy" vom 25 Juli 1913 wegen der Stellen von „Sileny militarism" bis „chce pozriti" und von „Zda se, ze s" bis „se objevi" des Artikels: „Vojensti zradci na vsech stranach" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr. 4/13, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Hlasy od Blanika" vom 25 Juli 1913 wegen der Stelle von „za sve vlastenecke snahy" bis „i sve potomky" des Artikels: „V Chorvatsku" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr I 120/13, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Poletar" vom 26 Juli 1913 wegen der Stellen von „Neco tak absurdniho" bis „oduvodneni stydet", von „K tomu, aby" bis „kazdy hokynar" und von „Zklamali jsme se" bis „poslanecke podvodniky" des Artikels: „Rozhodnuti mistedrzitele v zalezitostech podvodnych voleb do Vseobecne nemocenske pokladny" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 176 (10714)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1913, Pr. XXXV 240/13,3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 30 der periodischen Druckschrift: „Die Wespen", 44 Jahrgang vom 24 Juli 1913, durch die Stelle „In einer Gesellschaft" bis „der Zwieback!" (Seite 7, Spalte 3) das Vergehen nach § 516 St. G begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 Juli 1913.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1913, Pr. X 19 13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 19 Juli 1913 wegen des Artikels: „Der geheiligte Stand der Suppaten" in seiner Gänze nach § 300 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1913, Pr 1/13, die Weiterverbreitung zweier Farbendruckbilder, das eine unterschrieben „Si vis pacem . . . .", herausgegeben vom Reveil in Genf, darstellend eine weibliche Figur sowie Arbeiter und Soldaten aller Nationen, das zweite unterschrieben „Montjuich. La visioa ultime", herausgegeben vom „Le Reveil de Geneve" und Tierre y Libertad, darstellend eine weibliche Figur, in jeder Hand ein Stück Kette haltend, umgeben von anderen Figuren, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1913, Pr. I 419 13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik" vom 23 Juni 1913 wegen der Stelle von „Dle vypovedi mnoha" bis „osudneho rozcileni" des Artikels: „A jeste pardubicti dragonici" in der Rubrik: „Valka v miru" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr I 418 13, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Lid" vom 24 Juli 1913 wegen der Stellen von „a to i onu katolickou" bis „dogma cirkevni", von „Ze vsak dnes n bozenstvi" bis „posvecena tela" des Artikels: „Rudolf Hejka: „Cerne kralovstvi"; von „O zbytecne" bis „budou zvysenyy" des mit „O zbytecne . . . ." beginnenden Artikels nach § 122 b, 302, 363, 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juli 1913, Pr I 421 13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Cesky rukavickar" vom 24 Juli 1913 wegen der Stelle von „Neni na tom dosti" bis „narodohospodarskych zajmu" des Artikels: „Rakousko se nanachazi na pokraji . . ." nach § 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juli 1913, Pr. I 420/13, die Weiterverbreitung der Nummer 360 der Zeitschrift: „XX. vek" vom 26 Juni 1913 wegen der Stellen von „A ty mile" bis „shledas" des Artikels: „Draze vykoupene poznani"; von „K tomu pripad" bis „pokrokaru" des Artikels: „Slovo k pokrokovym zidum"; von „Meli jsme za to" bis „umenim" des Artikels: „Srbske plany" nach § 65 a und St. G verboten.

Zl. 177 (10713)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1913, Pr VII 25/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Grobian" vom 27 Juli 1913 wegen der Stellen: Seite 1, Spalte 1 und 2, von „Hm, hm!" bis „schlacht't"; Seite 6, Spalte 1, von „Es wird also zugestanden" bis „gegen den Malthusianismus der Sozialisten" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1913, Pr. 61/13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Der Weckruf" vom 14 Juli 1913 wegen der Artikel: „Eine Höchstleistung . . . ." in der Stelle von „Daß die Unverfrorenheit" bis „nicht erreicht zu sein"; „Ist die Bibel Gottes Offenbarung?" von „daß diese Märchen" bis „Menschheit bewundert"; „Auch ein Wrack" von „aber sobald der Römling" bis „Segen!", von „Vor dreieinhalb Jahrhunderten" bis „nicht in Gefahr"; „Bayrische Schulfragen" von „Daß es eine systematische" bis „Mensch bestätigen" nach § 302 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1913, Pr. 63 13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Tiroler Bauern-Zeitung" vom 18 Juli 1913 wegen der Correspondenz: „Ein Mann aus Passeier über den Fall Redl" beginnend mit „Es ist doch kein Geheimnis" und endigend mit „Hunde nennen dürfen usw " nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juli 1913, Pr 52 13, die Weiterverbreitung der Nummer 3954 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 25 Juli 1913 wegen der Stelle von „Chie e il signoro" bis „Francesco Giuseppe" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1913, Pr. IV 75 13, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Podkrkonosske rozhledy" vom 25 Juli 1913 wegen der Stellen von „Dnes vracelo se nekolik" bis „na ssavce krve" des Artikels: „Besidka. Dovolena reservistu"; von „Sileny militarism" bis „chce pozriti" und von „Zda se, ze s" bis „se objevi" des Artikels: „Vojensti zradci na vsech stranach" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1913, Pr. 52,13, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der Zeitschrift: „Deutsche Zeitung" vom 28 Juli 1913, wegen der Überschrift des Leitartikels von „Der" bis „Deutschböhmen", der Stellen von „die Zusammensetzung" bis „in Böhmen" und von „die Deutschen" bis „Schluß zu" desselben Artikels nach § 65 a St. G. verboten.

Zl 178 (10714)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juli 1913, Pr. 6 13, die Weiterverbreitung des Buches von Virginio Gayda mit dem Titel: „La crisi di un Impero" (Pagine sull'Austria contemporanea) herausgegeben in Torino, Fratelli Bocca Edi ori Milano-Roma 1913, wegen der Stellen: I. im Kapitel „La nobilita feudale" zwischen „blasonata" bis „I duchi" auf Seite 196; II. im Kapitel „Dietro le quinte" auf Seite 211 von „Il primo aiutante" bis „reazionarie ultramontane"; III. im Kapitel „Il governo dei neri" auf Seite 258 von „Questa e ancor" bis „sembra ancor lontane"; IV. das ganze Kapitel „Ufficiali austriaci" zwischen „Fanno bella figura" bis „problema del divenire dell' Austria" von Seite 273 bis 283; V. das ganze Kapitel „La caserma el patria" von „In deinem Lager" bis „nella anima dell'esercito" von Seite 264 bis 292; VI. das Kapitel „Il partito di guerra" von „Una figura tipica" bis „il soffio della morte" von Seite 293 bis 304, VII. das ganze Kapitel „I militari e l'Italia" von „Non si puo dire" bis „al suo trionfo d speratamente" von Seite 305 bis 318; VIII. im Kapitel „Burocrazia Austriaca" von „In Austria la sua legge" bis „di un ruolo organico" auf Seite 323 bis 333; IX das ganze Kapitel „La porpora ed il tarlo" von „C' e qualche cosa" bis „sul palazzo del Re" auf Seite 334 bis 342; X. im Kapitel „La polizia" von „Vienna e piena" bis „deve al suo Re" auf Seite 346 bis 359; XI. im Kapitel „Verso nuovi orizzonti" von „La grande crisi politica" bis „bandiera di guerra" auf Seite 446, nach § 63, 65 a, 300, 388 und 491 St. G und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Kutteuberg hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juli 1913, Pr. 11 13, die Weiterverbreitung des Flugblattes (Plakates) beginnend mit „V boj za" und endend mit „Vykonny vybor", gedruckt bei A Hanus in Kolin, nach § 65 b St. G. verboten.

Zl 180 (10716)

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juli 1913, Pr. I 424/13, die Weiterverbreitung der Nummer 180 der Zeitschrift: „Ceske slovo" vom 80 Juli 1913 wegen der Stelle von „Ba prave u techto politiku" bis „stat nemecky" des Artikels: „Vlada dla naladu . . . ." nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Juli 1913, Pr. I 422 13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Zensky list" vom 31 Juli 1913 wegen der Stellen von „A na tyto zakony" bis „k obrane" des Artikels: „Absolutismus v Cechach"; von „Az u sameho" bis „Vysosti" und von „Jen vzpominky" bis „bolu" des Artikels: „Pansky vdek" nach § 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Juli 1913, Pr. I 423,13, die Weiterverbreitung der Nummer 207 der Zeitschrift: „Neodvisly dennik Samostatnost" vom 30 Juli 1913 wegen der Stelle von „Oficirek" bis „vassi pan!" des Artikels (Gedichtes): „Pisen vcerejska I." nach § 488, 491, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Juli 1913, Pr. I 425 13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Lid" vom 31 Juli 1913 wegen der Stellen von „V poze hnanem" bis „pomocniky" und von „Neznane zadnou" bis „vlade" des Artikels: „Zborto bast lln krivd . . . ." und von „Dokud se nepresvedcil" bis „presvedcovat" des Artikels „Katolicky knez bozi dogma" nach § 65 a und 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1913, Pr. IV 77/13, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Okres" vom 27 Juli 1913 wegen der Stellen von „V boji proti nadvlade" bis „proti sobe" des Artikels: „V koncich" und von „Tak sme vam" bis „ty holky jsou" des Artikels: „Vyslouzilecka latina" nach § 63 und 64 St G verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1913, Pr. 12/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift; „Stredoceske hlasy" vom 1 August 1913 wegen der Stellen von „Spalte vsechny" bis „despocie", von „Na to jest" bis „chce nasledovati", von „pravo odpurcu" bis „udela svoje" des Artikels: „Spalte vsechny"; von „ktery" bis „zmozolene dlane", von „znasilnenim" bis „majetnych", von „Jde-li na nas" bis „nutnych vysledku", von „A jestli nestaci" bis „teto risi" des Artikels: „Do rozhodneho boje"; von „Proti" bis „berni" des Artikels: „Pracujici lide" nach § 65 b St. G verboten

---

Firmy.

L. cz. Firm. 1016/13 (10344)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Kosinie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 20 kwietnia 1913, uchwaliła Spółka zmianę w swoim statucie §§ 1, 3 i 68 o gminach, należących do okręgu Spółki, na którą to zmianę zezwolił Wydział krajowy rezolucyą z dnia 16 maja 1913 L. 74958.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 104 13 Stow. IV. 431 (10654)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Uchwalono i wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Barysz (Monasterzyska).

Brzmienie firmy: Spółka producentów bydła rzeźnego i trzody chlewnej w Baryszu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Monasterzyska, 22 stycznia 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest:

a) wspólna sprzedaż bydła i trzody tak w stanie żywym jak bitym, oraz przeróbce;

b) zaliczkowanie sztuk dostawionych, oraz zgłoszonych, będących własnością członków, a jeszcze nie dostawionych do sprzedaży:

c) zakup na opas i do rozpłodu sztuk bydła, trzody;

d) zakup i sprzedaż drobiu i jaj.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony:

Dyrekcya składa się z trzech członków, wybranych na walnem zgromadzeniu dnia 22 stycznia 1913 na przeciąg lat 3, a to: Jędrzeja Kamińskiego, Józefa Karaszkiewicza i Stefana Byka Gutów.

Podpis firmy będzie odbywał się w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia podpisywać się będą 2 dyrektorowie, a podpisywać się będą w ten sposób: J. Kamiński, Karaszkiewicz Józef, Stefan Byk Gutów.

Ogłoszenia podpisane firmą spółki uskuteczania się przez umieszczanie ich w lokalu spółki.

Udział członków: pojedynczy udział wynosi 10 kor.

Odpowiedzialnaść: do wysokości 3-krotnego udziału.

Data wpisu: 17 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 17 maja 1913.

Ч. сп. Фірм. 6,13 Стов. II. 742 (10651)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Ухвалено і вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Крилос (Галич).

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Крилосї, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

Член дирекциї виступив: Андрей Фіґоль.

Член дирекциї вибраний: Лев Фіґоль, господар з Підгородя, на загальних зборах дня 16 червня 1912, котрий буде підписувати фірму своїм іменем і назвиском.

Дата впису: 27 мая 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станіславів, дня 27 мая 1913.

Ч. сп. Фірм. 950,12 Стов. II. 1350 (10653)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Ухвалено і вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Тязів (Станїславів).

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Тязові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Юстин Гірняк

Член дирекциї вибраний: Семань Босович, селянин в Тязові, па загальних зборах дня 28 цьвітня 1912, котрий буде підписувати фірму своїм іменем і назвиском.

Дата вппсу: 27 мая 1913.

Ц к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станїславів, дня 27 мая 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 99/13 (4) (10478 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Sokołowskiego w Tarnopolu.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Karping w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. P. VI 23 13 (6) (10568 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Sirę Hoffmann false Kornfeld w Tarnopolu.

Kuratorem jej ustanowiono Simona Hoffmanna w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, 27 maja 1913.

L. cz. P. 96/13 (4) (10571)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Annę Annyczyn w St. Bohorodczanach.

Kuratorem jej ustanawiono Iwana Semkowicza w St. Bohorodczanach

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 26 maja 1913.

L. cz. L. I. 12/12 (10162)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wania Dudkę w Łosiu.

Kuratorem jego ustanowiono Jurka Furtaka, gospodarza w Łosiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 12 kwietnra 1913.

L. cz. P. IV. 101/13 (7) (10193)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Isań kiego, rolnika w Strzałkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Józefczyka, rolnika w Strzałkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambosa, dnia 9 lpca 1913.

L. cz. P. 138/7 (10249)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Eugeniusza Białoskórskiego w Grzymałowie.

Opiekunką ustanowiono matkę jego Petronelę Białoskórską w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzemałów, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. P. 27/12 (7) (10374)

Edykt.

Za umysłowo słabego uznano Iwana Melnyka w Czepielcach.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Ostapczuka w Czepielcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podkamień, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. P. 78/13 (8) (10369)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Monikę Morawską w Rusocicach.

Kuratorem jej ustanowiono Andrzeja Morawskiego w Rusocicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 16 czerwca 1913.

L. cz. L. 6,13 (4) (10375)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Ksawerego Maziarza w Podkamieniu.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Malarczuka w Podkamieniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podkamień, dnia 20 kwietnia 1913.

L. cz. L 9/12 (10) P. 6/13 (10) (10422)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Bilińskiego Miłkowicza w Bilinie wielkiej.

Kuratorem jego ustanowiono p. Maryana Zieglera w Bilinie wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łąka, dnia 13 marca 1913.

L. cz. P. 60 13 (8) (10485)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Julię Gujową w Jaworznie.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Guję w Jaworznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, 7 marca 1913.

L. cz. L. X. 15/13 (4) (10476)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Epsteina w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Tadeusza Epsteina w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. P. 97/13 (4) (10537)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Semana Kisielowskiego w Brunar wyżnich.

Kuratorem jego ustanowiono Osyfa Michniewcza z Brunar wyżnich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 15 lipca 1913.

L. cz. P. 39 14 (10542)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stefana Smokieszyna Fedora w Peczeniżynie.

Kuratorem jego ustanowiono Romana Smetaniuka Nykoły w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, dnia 21 maja 1913.

L. cz. L. 8/13 (4) (10569)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Annę Koszil z Waniowa.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Koszila w Waniowe.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 13 czerwca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.